

# 40 I CZTERY

DWUTYGODNIK  
ALEKSANDROWA Ł.

Rok II

Nr 14-15 (17-18)

26 lipca 1992

Cena 3000 zł



Rys. Łukasz Nawrot

**WIELKI KONKURS  
WAKACYJNY**



## Wakacyjny rozkład jazdy

Autobusy kursujące z Aleksandrowa do Łodzi od 1 lipca mają zmieniony rozkład jazdy. Wylimitowano kilkanaście kursów, zwłaszcza w godzinach szczytu. Przepraszamy czytelników, że dopiero teraz drukujemy wakacyjny rozkład jazdy - nie dotarł on do nas na czas. Jednocześnie informujemy, że od 1 września planowany jest powrót starego rozkładu, ale z pewnymi korektami, które pozwolą wylimitować nieekonomiczne, puste przebiegi. W pierwszym wrześniowym numerze "40 i Cztery" postaramy się zamieścić jesienno - zimowo - wiosenny grafik kursowania autobusów.

red.

## Od redakcji

Witamy Czytelników w połowie sezonu urlopowego. Jedni z Was mają już urlopy za sobą, inni jeszcze są przed szansą na wypoczynek. My ze swojej strony oferujemy kolejny numer "40 i Cztery", a w nim: sprawy ważne i poważne, rozrywka, tematy lżejsze, konkurs i stałe rubryki.

Następne "40 i Cztery" ukaże się około 21 sierpnia.

### Burmistrz Gminy i Miasta Aleksandrów Łódzki ogłasza konkurs na stanowisko Kierownika Wydziału Gospodarki i Inwestycji Urzędu Gminy i Miasta w Aleksandrowie Łódzkim.

1. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne,
  - umiejętność stosowania zasad ekonomiczno - finansowych w nowych warunkach gospodarowania,
  - znajomość problematyki inwestycyjnej,
  - minimum 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym,
  - preferowana znajomość języka zachodniego,
  - preferowany wiek do 45 lat.
2. Kandydaci zobowiązani są do dostarczenia następujących dokumentów:
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
  - odpis dyplomu i innych dokumentów potwierdzających kwalifikacje,
  - życiorys,
  - zaświadczenie o stanie zdrowia,
  - opinia z okresu ostatnich 5 lat pracy.

3. Oferty wraz z dokumentami należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem: Burmistrz Gminy i Miasta Aleksandrów Ł., pl. Kościuszki 2, 95 - 070 Aleksandrów Łódzki.

Blisze informacje kandydaci mogą uzyskać w Wydziale Organizacyjnym Urzędu tel. 12-10-95 i 12-16-15.

O zakwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

"40 i Cztery" Dwutygodnik Aleksandrowa, Redakcja ul. Pabianicka 31 (dawna Świerczewskiego), tel. 12-13-19.

Kolegium redakcyjne:

Marek Machwicz - red. naczelny

Plotr Kostkowski - red. techniczny

Jacek Zemla - red. reporter

Dyżury redakcji:

poniedziałek i piątek 10-13.

Redakcja zastrzega sobie prawo

do skracania tekstów.

Skład KSG (Sporna 79a/7)

& MAKO typesetting (Praska 24),

tel. (42) 846103

Druk: ABC Druk

ul. Złota 7

ALEKSANDRÓW Ł. – PL. KOŚCIUSZKI

WAŻNY OD 1.07.1992 R.

## ROZKŁAD ODJAZDÓW

NA LINII: ALEKSANDRÓW Ł., PL. KOŚCIUSZKI – ŁÓDŹ - ŻABIENIEC PKP

W DNI ROBOOCZE		W DNI WOLNE OD PRACY		ŚREDNI CZAS PRZEJAZDU W MIN.	
GODZ.	MINUTY	GODZ.	MINUTY	PRZYSTANKI	MIN.
0	30	0	30	1. PL. KOŚCIUSZKI	0
1	30	1	30	2. POŁUDNIOWA	2
2	30	2	30	3. SIKORSKIEGO	3
3	40	3	40	4. BRATOSZEWSKIEGO	4
4	00 10 25 40 50	4	50	5. SZATONIA	6
5	05 15 25 40 45 50	5	35 50	6. ROMANÓW	8
6	00 10 20 35 45 50	6	00 30 45	7. SPADKOWA	9
7	05 10 20 30 40 45	7	00 30	8. KOCHANÓWKA	11
8	00 25 35 50	8	00 30 45	9. SZCZECIŃSKA	13
9	10 30 40	9	00 30 45	10. SZPARAGOWA	14
10	00 10 25 50	10	15 45	11. KACZEŃCOWA	16
11	05 20 30 50	11	00 15 45	12. TRAKTOROWA	17
12	00 15 20 30 40 50	12	00 15 45	13. WARECKA	19
13	05 15 35 45	13	00 15 45	14. ŻABIENIEC-PKP	20
14	00 10 15 30 45	14	00 30		
15	00 05 10 25 40 50	15	00 30		
16	05 20 30 45	16	00 30 45		
17	00 10 15 25 45	17	00 30 45		
18	10 25 40 50	18	00 30 45		
19	05 20 35 55	19	00 15 30 45		
20	00 10 30 50	20	00 15 35 45 55		
21	00 10 20 50	21	10 40		
22	15 25 40	22	05 20 35		
23	00 30	23	00 25		

W BILETY PROSZĘ  
ZAOPATRYWAĆ SIĘ  
W PUNKTACH  
SPRZEDAŻY!

ŁÓDŹ – ŻABIENIEC PKP

WAŻNY OD 1.07.1992 R.

## ROZKŁAD ODJAZDÓW

NA LINII: ŁÓDŹ - ŻABIENIEC PKP – ALEKSANDRÓW Ł., PL. KOŚCIUSZKI

W DNI ROBOOCZE		W DNI WOLNE OD PRACY		ŚREDNI CZAS PRZEJAZDU W MIN.	
GODZ.	MINUTY	GODZ.	MINUTY	PRZYSTANKI	MIN.
0	00	0	00	1. ŻABIENIEC-PKP	0
1	00	1	00	2. WARECKA	1
2	00	2	00	3. TRAKTOROWA	3
3	00 30	3	00	4. KACZEŃCOWA	4
4	00 15 25 35 55	4	15	5. SZPARAGOWA	6
5	05 10 20 30 40 50	5	00 20 30	6. SZCZECIŃSKA	7
6	05 15 20 25 35 50	6	00 15 25 55	7. KOCHANÓWKA	9
7	00 10 15 30 35 55	7	25 55	8. SPADKOWA	11
8	00 05 25 40 55	8	15 25 55	9. ROMANÓW	12
9	10 25 35 55	9	10 25 55	10. SZATONIA	14
10	05 25 35 50	10	10 40	11. BRATOSZEWSKIEGO	16
11	15 30 55	11	10 25 45	12. SIKORSKIEGO	17
12	15 25 40 50	12	10 25 40	13. POŁUDNIOWA	18
13	05 15 25 35 45	13	10 30	14. PL. KOŚCIUSZKI	20
14	00 15 25 35 40 55	14	00 30		
15	10 20 30 40 50	15	00 30 55		
16	05 15 30 35 45 55	16	10 25 55		
17	10 25 35 40 50	17	10 25 55		
18	10 35 50	18	10 25 35 55		
19	05 15 30 45	19	10 25 40 55		
20	00 20 30 40 55	20	10 30 45		
21	15 35 45 55	21	10 20 35		
22	20 50	22	05 30		
23		23	00		

OPŁATA ZA PRZEJAZD  
BEZ WAŻNEGO BILETU  
WYNOŚI  
300 TYSIĘCY ZŁ.

# DRUGA LINIA AUTOBUSOWA DO ŁODZI?

Kilka tygodni temu pisaliśmy o powstaniu drugiego połączenia autobusowego z Łodzią. Niestety - dla podróżnych - kolejne terminy uruchomienia linii były odsuwane. Spróbowałiliśmy się dowiedzieć o przyczyny. Otóż prywatny przewoźnik - firma z Łodzi w momencie uruchomienia połączenia musiała spełnić kilka warunków: uzyskanie zezwolenia w Łodzi na przejazd w granicach miasta\* (aż do ulicy Bazarowej; zgody tego typu stara się blokować MPK, dla którego każda kolejna prywatna lub PKS-owa linia stanowi konkurencję - zwłaszcza, że są to przejazdy tańsze!), ustawienie przystanków i oznaczeń na całej trasie. Szkoda, że trwa to tak długo. Jednocześnie firma pragnie wprowadzić na naszym terenie nowsze autobusy, niż te obecnie posiadane i obecnie trwają rozmowy w sprawie zakupu taboru. Dowiedzieliśmy się także, że ta sama firma chciała już wcześniej uruchomić trasę zahaczającą o nowe osiedle i Rąbień - do tej pory słabo skomunikowane. Po zaakceptowaniu tej propozycji przez obie strony czekano na efekty. Z powodu pojawienia się innych

kontrahentów wyznaczono ostateczny termin rozpoczęcia kursowania autobusów na 15 lipca.

Zapytaliśmy burmistrza Aleksandrowa czy nie obawia się spadku liczby przewożonych pasażerów, a co za tym idzie mniejszych dochodów i tak ledwo bilansującej się gminnej komunikacji:

- Zezwalając na drugie połączenie z Łodzią braliśmy wzgląd przede wszystkim na aspekt społeczny. Linia o takim przebiegu może obsłużyć mało skomunikowane rejony Aleksandrowa i Rąbienia. Konkurencji specjalnie się nie boję, gdyż prywatny przewoźnik na pewno będzie miał dużo mniejszą częstotliwość i dłuższy czas przejazdu do Łodzi. Nasza linia przez ul. Wojska Polskiego będzie i tak najszybszym połączeniem. A jeżeli dochody spadną to trudno - dobro społeczne jest w tym przypadku najważniejsze, a zawsze można przecież zreorganizować rozkład jazdy i wyeliminować kilka nieekonomicznych kursów.

Pisząc te słowa 20 lipca nadal nie wiem kiedy i kto uruchomi tytułową linię.

mm

\* Gmina Aleksandrów w momencie organizowania linii autobusowej nie uzyskała zezwolenia na kursy dalej niż do Żabiańca. Odmowę motywowano zapchaniem łódzkich ulic i dużą liczbą połączeń w ciągu doby (ok. 100 w każdą stronę). Na pewno w grę wchodziły też względy ekonomiczne MPK.

# ESTETYKA MIASTA

Jedno z ostatnich posiedzeń zarządu gminy Aleksandrów poświęcone było podniesieniu estetyki w naszym mieście. Zwrócono uwagę na zły stan zieleni (susza) i zaległości w sprzątaniu ulic. Pomimo szczerych chęci nie stać miasta na wykonanie prac typu: odnowa elewacji czy większe remonty ulic i domów. Zalecono tylko, aby Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zlikwidowało napisy na budynkach (najczęściej zrobione farbą w aerozolu). Do tego samego zobowiązano również Spółdzielnię Mieszkaniową i nakazano Straży Miejskiej zwrócić uwagę prywatnym właścicielom na "malowidła" na ich domach.

Zdecydowano o "wielkich porządkach" ulic. Wyasygnowano również 10 milionów miesięcznie na uruchomienie zamiatarki ulic będącej w PGKIM, oraz przygotowano ekipy zamiataczy, którzy oczyszczą chodniki i brzozy jezdni z piasku, który pozostał po zimowym posypywaniu (sic!).

W Aleksandrowie nie podjęto decyzji - jak w niektórych miastach - o całkowitej jednorodności stawianych kiosków, wychodząc z założenia, że narzucanie jednego typu może narazić na wydatki tych, którzy stawiają budowle mniej kosztowne. Jest jednak wymagane uzyskanie zezwolenia na budowę lub postawienie budki. Wydaje się że po przedstawieniu projektu kiosku. I tu gmina dba o to, aby nie powstawały "koszmarki".

mm

## Konkurs wiedzy o naszym mieście

Dzisiaj drugi zestaw pytań w konkursie wiedzy o Aleksandrowie. Przypominamy zasady udziału w tej zabawie. W kolejnych czterech numerach "40 i Cztery" zamieścimy cztery zestawy po pięć pytań. Odpowiedzi na wszystkie prosimy wpisywać w wolne miejsca na kuponach. Po ukazaniu się ostatniego zestawu prosimy przysłać komplet kuponów na adres redakcji. Życząc miłej zabawy na letnie wieczory przypominamy o atrakcyjnych nagrodach, które oczekują na zwycięzców:

Na wytrwałych czekają wspaniałe nagrody:

- "Encyklopedia XX wieku" (ufundowana przez firmę "MAJ-KOS")

- Radiomagnetofon (ufundowany przez firmę "Rachunek")

- Trzy książki o historii Aleksandrowa (dar Towarzystwa Przyjaciół Aleksandrowa)

- Nagroda Banku Spółdzielczego w Aleksandrowie

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w końcu września lub na początku października.

## Kupon konkursowy nr 2

Imię i nazwisko .....

Adres .....



VI. Podaj dzień, miesiąc i rok, w którym Aleksandrów po raz pierwszy otrzymał prawa miejskie .....

VII. Podaj 4 ulice naszego miasta, które w ostatnim czasie zmieniły swoją nazwę .....

dawna nazwa

obecna nazwa

1. ....

2. ....

3. ....

4. ....

VIII. W jakim stylu architektonicznym zbudowano ratusz miejski w Aleksandrowie? .....

IX. W którym roku powstało Towarzystwo Przyjaciół Aleksandrowa? .....

X. W jakim budynku mieściło się tuż po wojnie gimnazjum ogólnokształcące w Aleksandrowie? .....

# Blisko, coraz bliżej ... (cz. 2)

No i jak? Czy ktoś z Was zdecydował się na podjęcie trudów wyprawy na niedostępne bagna koło wsi Zabrost Wielki? Jeżeli tak - napiszcie koniecznie na adres redakcji, jakie przywieźliście stamtąd wrażenia. Jeżeli natomiast nie - być może przypadnie Wam do gustu inna wycieczka, w równie niesamowite miejsce. A połowa wakacji już za nami ...

Dzisiaj mam zupełnie inną propozycję, w zupełnie odwrotny kraniec Polski i do zupełnie różnego obiektu. Chciałbym mianowicie zachęcić Was, Drodzy, Prawdziwi Mężczyźni, abyście wybrali się obejrzeć nadzwyczajnie ciekawostki, jakie



pozostawili po sobie nasi przyjaciele obecni, a dawni wrogowie - Niemcy.

Zapewne wielu z Was słyszało o potężnych umocnieniach i fortyfikacjach, jakie Hitler kazał wybudować na wschodnich rubieżach Rzeszy Niemieckiej, dla zabezpieczenia jej przed rosyjską ekspansją. Linia tych umocnień, zwana Wałem Pomorskim, składała się z całego systemu bunkrów, betonowych wież strzelniczych i schronów porzucanych w lasach i na oddalonych od miast odludziach. Wał Pomorski rozciągał się na przestrzeni wielu dziesiątek kilometrów i miał stanowić zaporę nie do pokonania dla wojsk koczujących ze wschodu. Podobnie jak słynny "Wilczy Szaniec" pod Kętrzynem (rezydencja samego Fuhrera), budowany był z najtwardszych gatunków betonu, zbrojonego pancerną stalą, a ściany bunkrów miały grubość 10 - 15 m. Na co się to przydało - wszyscy wiemy. Niemcy wycofując się z umocnień najczęściej wysadzali je w powietrze, czego namacalnym dowodem są zwaliska potrzaskanych bloków betonowych, piętrzące się w niektórych miejscach, jak chociażby właśnie w Gierłoży pod Kętrzynem.

Jest jednak rejon, gdzie cały, niewyobrażalnych rozmiarów system podziemnych bunkrów, po prostu miasto na głębokości 30m pozostało nie naruszone. Można się o tym przekonać naocznie, podejmując wyprawę do miejscowości Kaława położonej w pobliżu Międzyrzecza (woj. gorzowskie). Z góry jednak uprzedzam: ta wycieczka również nie jest dla słabeuszy, maminosynków i "ciepłych klusek". Wymaga sporo umiejętności, nieco odwagi, a przede wszystkim doskonałego przygotowania.

Co można zwiedzić, jeśli zdecydujemy się na tak frapującą eskapadę?

Otóż tworzą się przed nami korytarze leżące na kilku poziomach, o łącznej długości ok. 30 km. Korytarze, to może nawet nie to słowo, w niektórych miejscach bardziej przypominają one bowiem podziemne autostrady. Są tak szerokie, że z powodzeniem mogłaby tam prześlizgnąć się ciężarówka z przyczepą, nawet gdyby z przeciwka jechał "mały fiat". I nie ma się czemu dziwić. W całym tym systemie podziemnych bunkrów kursowały ongiś elektryczne kolejki, dowożące żołnierzy do poszczególnych wieżyczek strzelniczych, porzucanych w terenie na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów, w postaci niepozornych, betonowych "grzybków".

Pod nimi rozciągało się jednak prawdziwe miasto - koszary dla kilkuset żołnierzy, magazyny żywności i amunicji, pomieszczenia dla dowódców, urządzenia klimatyzacyjne, wodociągowe i komunikacyjne. Bunkry były ogrzewane, do dziś wiszą tam w trudniej dostępnych rejonach ciągi rur, jakby wczoraj pomalowanych antykorozyjną farbą. Z jednego poziomu na drugi przedostawało się z użyciem windy. Jej szyb straszy dziś otwartą czeluścią i roztrzaskaną na dnieabiną. Niewiele brakuje też, aby można było uruchomić agregat prądotwórczy i kotłownię. Poza małymi częściami niewiele dało się z nich wynieść.

Wycieczka korytarzami bunkrów zajmuje conajmniej kilka godzin. Trzeba mieć ze sobą światło - najlepiej górniczą karbidówkę. Baterie mogą okazać się za słabe. W niektórych odcinkach korytarzy panuje wieczna mgła - cyrkulacja powietrza jest taka, że kondensuje się tam para wodna. W pozostałych natomiast odczuwa się lekki powiew, nigdzie nie ma zapachu stęchlizny, nigdzie nie jest mało powietrza. System wentylacyjny jest sprawny po dziś dzień.

Przechadzając się bunkrami można dojść do tzw. pętli boryszińskiej,

gdzie znajduje się wjazd dla samochodów dowożących amunicję. Można także trafić do części zlanej przez wodę. Podobno Niemcy zdążyli uruchomić jakąś służbę na pobliskiej rzece, która spowodowała wdarcie się wody do pewnej partii bunkrów. Co w nich było, tego już nie dowiemy się, chyba, że ktoś zorganizuje ekspedycję pletwonurków.

Sprawa warta jest zobaczenia. Na próżno szukać jakichkolwiek wzmianek na temat bunkrów w przewodnikach turystycznych czy na mapach. Jest to temat tabu. Kto jest zainteresowany ich zobaczeniem musi po prostu sam podjąć ryzyko wyprawy i poczuć się jak Tony Halik. Na tych, którzy zdecydują się na przeżycie niezapomnianej przygody, czeka tam jeszcze masa nieujawnionych przeze mnie atrakcji.

Teraz kilka wskazówek praktycznych. Światło - o tym już pisałem i przypominam raz jeszcze. Nie może być sytuacji, że zgaśnie nam światło. Bez niego nie wyjdziemy, a nasz szkielet zostanie za ileś lat uznany za własność niemieckiego oficera. Nie może to być świeczka ani lampka naftowa. Ta pierwsza zgaśnie od podmuchu, druga zaś może wypaść z rąk, stłuc się i ... koniec!

Po drugie ciepłe ubrania, a po trzecie mocne nerwy.

Drogę do bunkrów znajdziemy łatwo. Miejscowość Kaława leży przy głównej trasie - byłej E - 65 ok. 10 km od Międzyrzecza na południe. Z Kaławy udajemy się drogą asfaltową prowadzącą do Boryszyna. Tuż za ostatnimi domami Kaławy skręcamy w lewo na pole. Tam bez trudu dostrzeżemy betonowe wazy, bardzo prawdopodobne, że będą przy nich "bunkrowcy". To tacy grzeczni chłopcy w amerykańskich morach, którzy za niewielką opłatą wskażą nam wejście do bunkrów, za ciut większą udostępnią mapę, a za jeszcze większą po prostu z nami pójda.

Zresztą - przekonajcie się sami. Warto, mówię Wam. A rok szkolny już tuż, tuż ...

bj



# Pali się

Susza jaka dotknęła Polskę w ostatnich tygodniach jest największa w naszym stuleciu - o tej porze roku. Lipiec na ogół bywał "mokry". Ocenia się, że nawet znaczne ulewy, jakie mogłyby nadejść w końcówce miesiąca, nie pomogą polskiemu rolnictwu. Zbiory i tak będą mniejsze o ok. 15% (optymiści) lub ok. 50% (pesymiści). Do 15 lipca dziesięciu wojewodów wystąpiło o uznanie ich terenów za objęte klęską żywiołową, a czterech innych rozważało taką możliwość. Najtrudniej jest w północno - zachodniej części kraju.

A co z zagrożeniem pożarowym, o którym obok relacji rolniczych jest bardzo głośno. Strażacy także z utęsknieniem oczekują deszczów. Dla nich będzie to koniec sepek pożarów, lasów i torfowisk, których z powodu ogromnej ich powierzchni nie sposób ugasić siłami technicznymi. Intensywne opady mogłyby także zlikwidować lub chociaż obniżyć stan zagrożenia pożarem. Sucha ściółka łatwa zapala się w tej chwili od najmniejszej iskry. Nie palmy w lesie ognia ani papierosów! Nie wjeżdżajmy samochodami - najmniejsze uszkodzenie układu wydechowego może spowodować wydostanie się iskry - a potem ... setki ludzi, dziesiątki wozów bojowych, hektolitry wody, las płonący na przestrzeni wielu hektarów. Od jednej iskierek!

W połowie lipca odwiedziłem aleksandrowską remizę Straży Pożarnej, aby zapytać o stan zagrożenia pożarowego w naszej gminie.

**TORFOWISKO W RĄBIENIU** - nie płonęło od kilku lat, odkąd zlikwidowano tam wysypisko śmieci.

**LASY** - na naszym terenie było wiele małych pożarów, które udało się, w przeważającej części, ugasić w zarodku własnymi, gminnymi siłami.

**DOMY, MIESZKANIA** - mamy spokój. Wakacje, dużo ludzi wyjechało. Zacznie się jesienią, gdy się ochłodzi - piece, grzejniki.

**DUŻE AKCJE OSP** - gasiliśmy, wspólnie z kiludziestoma jednostkami z województwa las pomiędzy Zgierzem i Ozorkowem w Tkaczewskiej Górze.

Dowiedziałem się także o troskach i kłopotach strażaków. Są takie jak wszędzie - brak pieniędzy, a co za tym idzie braku w wyposażeniu - aleksandrowska OSP nie posiada ani jednego aparatu tlenowego niezbędnego do gaszenia komórek, mieszkań... Podobno ma niedługo otrzymać jedną sztukę. Pożarnicy narzekają na słabą jakość węży, które niekiedy wytrzymują jedną akcję. Z dobrych wieści: to zamontowanie w drugim samochodzie radiostacji - co umożliwi prowadzenie akcji samodzielnie przez dwa wozy bojowe.

Jeszcze jedno - mówi dyżurny OSP - zmorą dla nas są fałszywe alarmy. Odbieramy dziennie po 10 i więcej telefonów od dzieci, które, w przekonujący nieraz sposób, mówią o płonącym mieszkaniu, domu, lesie... Ogromne koszty wyjazdów do tytu "zartownisów" zmusiły nas do zaniechania interwencji na telefony od dzieci. Zawsze sta-

wiamy warunek - podaj numer, a my oddzwonimy - jeżeli wszystko się zgadza to jedziemy. W razie czego wiemy od kogo żądać pokrycia wydatku. Apelujemy do rodziców, aby uczuliłi dzieci na niestosowność takich żartów. W razie pożaru nie wysyłajcie do telefonu dzieci - nie przyjeżdżamy!

mm

A oto wybrane - większe - interwencje aleksandrowskiej OSP z ostatnich tygodni.

8.VI - Krzywiec. Zarodek pożaru w prywatnym lesie, który jest nie oczyszczony z gałęzi i suszu. Podobny pożar wystąpił w tym samym miejscu 2 lipca.

16.VI - boisko Liceum Ogólnokształcącego. Zapaliły się trawy. - ul. Sportowa. Spaliła się obora i stodoła.

20.VI - Krzywiec - Chrośno. Duży pożar poszycia leśnego.

28.VI - ul. Romanowska. Płoną trawy i zwalowiska torfu.

1.VII - Chociszew i Chrośno. Palą się trawy i poszycie leśne.

2.VII - Bekdów. Palą się śmieci na wysypisku. Gaszenie wysypiska na ogół odbywa się siłami jego obsługi, ale jeżeli ogień znajduje się w pobliżu lasu - to do akcji wkracza OSP, która zajmuje się ochroną lasu przed ogniem.

4.VII - ul. Daszyńskiego. Pali się śmietnik przy szopie i pakamerach. Strażacy proszą dozorców, aby w przypadku płonących śmietników nie wzywać ich jeżeli nie ma zagrożenia rozprzestrzenienia się ognia. Wystarczy wlać kilka wiader wody, a pożar w metalowej skrzyni sam się ugasi.

## Małe 40 1. CZYTAJ

### Zawistnik

*Cudzy sukces w oczy kole,  
bywa także solą w oku,  
czasem z oka lzę wyciska  
oraz burzy święty spokój.*

*Umie też wylazić bokiem,  
sprawiać, że opada szczeka,  
wkurzyć, wnerwić, sen odegnąć...  
W końcu aż cię świerzbi ręka,  
zeby przylać szczęśliwcowi!*

*Stop, kolego! Nim to zrobisz,  
pomyśl chwilę, czy nie prościej  
głupiej wyzbyć się zazdrości,  
bo ty chyba z tej przyczyny  
dajesz wpuszczać się w maliny?*

Bożena Gogolewska



Rys. Łukasz Nawrot

## ZGADUJ – ZGADUŁA

Słońce przygrzewa,  
zboże dojrzewa,  
lipa pokryta kwiatem -  
kiedy to bywa?

Ukoronowana, okrągłutka główka,  
a w niej coś szeleści. Co to jest?

W ogródku pachnącym, tuż przy  
samej dróżce -  
zakwitło dziś słońko na zielonej  
nóżce!

Czy znasz takich cieśli,  
Co dom w lesie wzniesi?

Kolorowy domeczek  
ma maleńki ganeczek.

Przez malutkie wrota -  
wnoszą ciężar ze złota!

Rośnie pod płotem na straży,  
choć zimne - to cię oparzy!

Wielka brzęcząca kula  
do gałęzi się przytula!  
Łapmy ją do kosza  
i nieśmy do ula.

## Zarciki

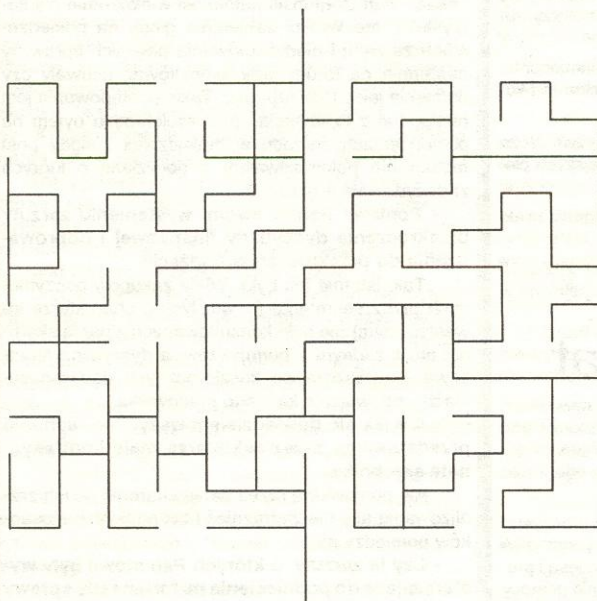
Jakie owoce mają liny?  
maliny

Jaka kawka dojrzewa w sadzie?  
truskawka

Jakie rzeczki wiszą na krzakach?  
porzeczki

Który owoc ma uszka?  
gruszka

## LABIRYNT



Pomóż mi odnaleźć drogę...



Co tam, panie, w polityce?

## Polska

\* Związek rolników "Samoobrona" zablokował kolejne drogi w Polsce, w okolicach większych miast. Grożono nawet wysadzeniem cystern z benzyną. Negocjacje z ministrem rolnictwa nie powiodły się. W kilku miejscach policja odblokowała szosy. Po kilku dniach wiele grup zrezygnowało z blokady; pozostałe, z okolic Warszawy, 13 lipca - po zarządzeniu A. Leppera - powróciły do domów.

\* Kilkanaście dni po wyborze premier W. Pawlak poprosił o zwolnienie go z obowiązku sformowania rządu. Wobec tej sytuacji koalicje "trójek, czwórek, piątek, szóstek, siódemek i ósemek" zaproponowały dwie kandydatury na urząd premiera H. Suchocką i J. Kaczyńskiego. Ostatecznie PC odeszło od koalicji, a prezydent zgodził się poprzeć H. Suchocką pod warunkiem, że przedstawi imienny skład rządu. 10 lipca sejm odwołał W. Pawlaka i powołał pierwszą w historii Polski panią premier. 11 lipca powołano rząd.

\* W końcu czerwca pojawiły się w południowej Polsce kłopoty z zaopatrzeniem w benzynę. Przyczyną tego były błędy ministerialne - dopuszczono do jednoczesnego remontu dwóch rafinerii, zbyt wolno wydawano koncesje. Przyczynił się do tego także wysoki podatek obrotowy, który spowodował nieopłacalność prywatnego importu. Rząd obniżył podatek.

\* W procesie generałów Z. Płatka i W. Ciałonia przedstawiono akt oskarżenia, w którym zarzucono im kierowanie zamachem na ks. J. Popieluszkę. Trwa przesłuchiwanie świadków.

\* Odbyła się w Łodzi II tura zjazdu NSZZ "Solidarność". Tym razem mająca charakter związkowy. Domagano się m. in. realizacji 21 - punktowego porozumienia z Gdańska zawartego w 1980 roku.

\* Trwają przygotowania do denominacji złotówki. Jak poinformował NBP nie zdecydowano ile zer zostanie skreślonych (trzy lub cztery). Proces potrwa od 6 do 12 miesięcy, w którym będą w obiegu "nowe" i "stare" złotówki.

\* Otwarto port lotniczy Okęcie II.

\* Ministerstwo Finansów ogłosiło 30. VI, że nie będzie zapowiadanej na 1 lipca podwyżki prądu i gazu.

\* 29 czerwca na nowosądeckim miało miejsce 6 wstrząsów sejsmicznych. Najsilniejszy miał 4,1 stop. Richtera.

\* 29 czerwca powróciły do kraju 51 lat po śmierci zwoleńcy I.J. Paderewskiego. Na dwa dni trumna przewieziona została do Poznania. 5 lipca - w Warszawie - odbyły się uroczystości złożenia trumny w katedrze św. Jana. Honorowymi gośćmi byli prezydenci L. Wałęsa i G. Bush.

\* Sejmowa komisja Ciemniewskiego uznała sposób wykonania uchwały lustracyjnej za noszącą znamiona prowokacji politycznej na wielką skalę, która miała w efekcie doprowadzić do kompromitacji najwyższych organów władzy i przejęcia rządów przez autorów list. Pojawiły się problemy w policji - współpracownicy i informatorzy zaczęli odmawiać współpracy.

\* Od jesieni będzie w wolnej sprzedaży Cinquecento. To mini autko z silnikiem "malucha" lub 903 ccm ma kosztować do 100 milionów.

\* Ogromna susza jaka wystąpiła w Polsce - zwłaszcza północno - zachodniej - przyczyni się do mniejszych plonów o ok. 15 - 50%.

\* Wiele central związkowych górnictwa zorganizowało strajki na tle płacowym.

\* Antoni Macierewicz wykluczony został z ZChN. Przyczyną decyzji zarządu partii były błędy popełnione w wykonywaniu uchwały lustracyjnej.

## Polska i Świat

\* Polscy katolicy opanowali w Moskwie największą katolicką świątynię przedrewolucyjnej Rosji kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP. Będą go adaptować aby można w nim było ponownie odprawiać msze.

\* 5 lipca przebywał przez kilka godzin na uroczystościach pogrzebowych I. Paderewskiego prezydent USA George Bush. Spotkał się z prezydentem L. Wałęsą i premierem W. Pawlakiem. Zapowiedział przyznanie pomocy w wysokości 10 milionów dolarów na polskie budownictwo i poparcie "sprawy polskiej" na szczycie "7" w Mona-



## 40 i Cztery rozmawia ...

## z Krzysztofem Czajkowskim – burmistrzem Gminy Aleksandrów.

- Wystąpienie Pana na ostatniej Sesji Rady Gminy i Miasta doprowadziło w efekcie do złożenia rezygnacji z funkcji sekretarza przez p. Tomasz Domańskiego. Tak ważna sprawa dopełniła się w ciągu kilku godzin. Co wpłynęło na Pana decyzję o wprowadzeniu tak istotnej kwestii już po zatwierdzeniu porządku obrad?

- Całe wydarzenie niewątpliwie zaczęło się od mojego wystąpienia. Wynikło ono z faktu dłuższej obserwacji pracy pana sekretarza. Pomimo plusów i predyspozycji do zajmowania tego stanowiska pojawiło się wiele spraw negatywnych, których ja jako kierownik urzędu nie mogłem zaakceptować. Co to za sprawy? Może wymienię kilka z nich:

1. Nikła, a czasami żadna współpraca i pomoc kierownictwu poszczególnych wydziałów i ich pracownikom. Wytwarzanie atmosfery podległości służbowej w stosunku do osób zajmujących równorzędne stanowisko.

2. Przywiązywanie natomiast ogromnej wagi do spraw typu porządkowego: uzyskiwanie zezwoleń na dokonanie odbitek kserograficznych czy zezwoleń na wyjście służbowe i prywatne, co moim zdaniem było przez p. sekretarza nadmiernie skomplikowane i sformalizowane.

3. Wydawanie poleceń pracownikom wydziałów bez powiadamiania o tym ich bezpośrednich przełożonych.

4. Brak reakcji na prośby o zabezpieczenie biurka z dokumentacją w wydziale gosp. i inwestycji i geodezji.

5. Brak spotkań roboczych, a jedynie ograniczenie się do wydawania poleceń.

6. Odgrodzenie się od pracowników. Tak fizyczne jak i psychiczne.

7. Traktowanie pracowników urzędu w sposób apodyktyczny. Niedopuszczanie do dyskusji i wyrażania poglądów; uznanie, że tylko jego poglądy są słuszne, wprowadzenie zasady wezwań w drobnych sprawach, domaganie się od pracowników wyjaśnień w nieznanym im kwestiach.

- A jak Panu układała się współpraca z sekretarzem? - Funkcja sekretarza gminy powinna być podporządkowana organizacyjnie i merytorycznie zarządowi gmin. I nawet jeżeli nie zgadza się on z pewnymi ustaleniami powinien podporządkować się im jako przyjętymi w głosowaniu w myśl demokratycznych zasad. Pan Domański natomiast wielokrotnie nie korzystał z możliwości zabierania głosu na posiedzeniach zarządu i niedokonywania pewnych spraw by następnie na forum rady skrytykować uchwały czy ustalenia jakie tam zapadły. Takie postępowanie jest niezgodne z lojalnością. Sam wielokrotnie byłem na posiedzeniach zarządu w mniejszości i nigdy post factum nie polemizowałem z decyzjami o których zdecydowała większość.

- Postawił Pan w swoim wystąpieniu zarzut przekroczenia dyscypliny finansowej i doprowadzenie do przekroczeń w budżecie.

- Tak, istotnie tak było. Wiele zakupów poczynionych przez sekretarza (nawet tych o charakterze inwestycyjnym) nie było konsultowanych z panią skarbnik ani z żadnym z burmistrzów, a dyscyplina finansowa - zwłaszcza po zeszlaczonych doświadczeniach - obowiązuje każdego pracownika.

- Ale jak się dowiedziałem wszystkie rachunki przedstawione przez sekretarza mają kontrasygnatę skarbnika...

- Ale postawiona przez panią skarbnik po ich zrealizowaniu aby nie zadrażniać i tak napiętych stosunków pomiędzy nimi.

- Czy te zarzuty, o których Pan mówił były wystarżające do podniesienia na forum rady sprawy pana sekretarza? Co skłoniło Pana do nagłego wprowadzenia tej sprawy do porządku obrad? Na

sesji nie ujawnił Pan informacji jaką Pan uzyskał.

- Sprawy o których mówiłem może i nie były tak jasne skrawo przeze mnie dostrzegane gdyby nie skargi pracowników i duża częstotliwość ich występowania. To nie były jednostkowe przypadki. Natomiast prowadzenie rozmów w stylu takim, że pracownicy wychodzili z nich nie wiedząc czy będą jeszcze pracować uznają za niedopuszczalne. Niestety utraciłem zaufanie do p. Domańskiego, którego styl pracy doprowadził w Urzędzie do podziałów pracowników na tych, którzy czuli się akceptowani przez sekretarza i tych, którzy byli zastraszeni i zagrożeni utratą pracy. Jako kierownik Urzędu nie mogłem tolerować dłuższej takiej sytuacji.

Jeżeli chodzi o informację jaką uzyskałem w sprawie obrad to dotyczyła ona incydentu w wydziale geodezji. Pan sekretarz bez uzgodnienia tego z burmistrzami wprowadził do komputera w tym wydziale hasło blokujące dostęp do banku danych (nie neguję zasadności tego kroku) i nie powiadomił o jego brzmieniu ani kierownika wydziału, ani nas - burmistrzów. Pewnego dnia nastąpiła sytuacja, że jedyny pracownik wydziału znający hasło był nieobecny, a p. Domańskiego także nie było. Drugi komputer posiadał dane w których był błąd. Brak hasła uniemożliwił tego dnia zweryfikowanie danych i tym samym obsłużenie petenta. Takie działanie za plecami zwierzchników skłoniło mnie do natychmiastowej reakcji - jeszcze przed wakacjami. Świadom byłem, że nieporuszenie tej sprawy natychmiast spowoduje jej odłożenie co najmniej do września.

- Aleksandrowska Akcja Społeczna odebrała pana wystąpienie jako akt polityczny, jako usunięcie z urzędu ich członka.

- Tak, wiem o tym. Ale chcę podkreślić, że przynależność pana Domańskiego do AAS nie miała w tym przypadku żadnego znaczenia. Rozumiem, że takie stawianie sprawy spowodowane jest łączeniem tej kwestii z wnioskiem o odwołanie J. Burskiego i L. Pierlejewskiego ze składu zarządu. Tamta decyzja była jednakże moją reakcją na nieudzielenie absolutorium przez radę.

Poza tym w moim wystąpieniu był wniosek o przedyskutowanie sprawy dalszej przydatności pana Domańskiego na stanowisku sekretarza, a nie wniosek o jego odwołanie. Jednak rada i pan sekretarz przyjęli to inaczej.

- Jak skomentuje Pan wyjście z sali radnych z AAS i przewodniczącego rady?

- Jest to element gry i walki politycznej. Jeżeli ktoś czuje, że powinien nie uczestniczyć w dalszej części posiedzenia - to wychodzi. Każdy radny odpowiada za siebie. Natomiast uważam, że przewodniczący nie powinien opuszczać obrad, a jeżeli jest to konieczne to przekazać prowadzenie swojemu zastępcy.

- Kto obecnie sprawuje obowiązki sekretarza urzędu?

- Decyzję podejmuje burmistrz B. Paluszynski i ja, natomiast wydział organizacyjny na razie pracuje bez kierownika. Nie przewiduję wyznaczania kogokolwiek na to stanowisko do zastępowania sekretarza. Najprawdopodobniej jesienią zostanie rozpisany konkurs na sekretarza.

- Jak ocenia Pan siłę koalicji, która w chwili opuszczenia sali przez opozycję jest w stanie podejmować decyzje i zachować quorum?

- Cieszę się z tego faktu, gdyż jako członek PSL, które współtworzy koalicję, widzę iż nasze ugrupowanie ma siłę polityczną do sprawowania władzy w gminie. Mnie jako burmistrzowi daje to luksus w podejmowaniu decyzji. Mam bowiem poparcie w radzie.

- Dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję.

rozmawiał: mm

## z Tomaszem Domańskim - do 17 VI 1992 r. sekretarzem gminy Aleksandrów.

-Kilka dni temu został Pan odwołany ze stanowiska sekretarza w aleksandrowskim urzędzie. Po wysunięciu przez burmistrza K. Czajkowskiego zarzutów przeciwko Panu, złożył Pan rezygnację. Czy spodziewał się Pan takiego wystąpienia?

- Spodziewałem się. Przypuszczałem, że jestem niechętnie postrzegany na tym stanowisku przez burmistrzów, a w ciągu ostatnich kilku miesięcy nabrałem całkowitej pewności. Moje zatrudnienie, uważam, było wynikiem pewnego kompromisu, ukłonu w kierunku późniejszej opozycji w radzie (Aleksandrowskiej Akcji Społecznej), która odniosła znakomity sukces w pierwszych wolnych wyborach i stała się poważną siłą mogącą mieć wpływ na kształtowanie życia publicznego w naszym mieście. Jestem dziś pewien, że dla wielu osób stało się wówczas oczywiste, iż AAS może stanowić również poważne zagrożenie dla różnych partykularnych interesów utrwalonych przez lata w obłudnej i klikowej atmosferze tzw. realnego socjalizmu.

Podjęmując pracę w Urzędzie Gminy i Miasta miałem nadzieję, że nareszcie nadszedł czas, w którym karierę zawodową będzie można realizować nie według uprzednio obowiązującej reguły B.M.W., czyli Bierny - Mierny - aby Wierny, ale w oparciu o rzetelną wiedzę, poszanowanie prawa, uczciwą i zaangażowaną dla dobra, przez wiele lat oszukiwanego, lekceważonego i poniewieranego przez władzę społeczeństwa. W bardzo niedługim czasie doświadczyłem bardzo boleśnie, że takie czasy w naszej gminie niestety jeszcze nie nadeszły.

-Grupa radnych związanych z AAS opuściła salę obrad. Jak Pan skomentuje ten fakt?

-Żeby brać udział w dyskusji potrzebna jest dobra wola osiągnięcia porozumienia z obu stron. I żeby miała ona sens, to obie strony muszą umieć słuchać racji strony przeciwnej, a co chyba najważniejsze - umieć uznać słuszne argumenty. Myślę, że nie byłoby to takie trudne dla większości spośród radnych, gdyby pamiętali oni, że w interesie społeczeństwa, a nie własnym pełnią oni swoją funkcję.

Sposób postępowania w mojej sprawie, żywo przypominający stalinowskie metody ferowania wyroków na podstawie nie sprawdzonych oszczerczych plotek i pomówień, wywołał zrozumiale dla mnie oburzenie wielu radnych - nie tylko z AAS. Opuszczając salę posiedzeń dali oni wyraz głębokiej dezaprobacji i potępienia dla metod stosowanych przez radnych z tzw. koalicji.

-Jak Pan przyjął zarzuty stawiane przez burmistrza?

Spokojnie. W ciągu prawie dwóch lat wspólnej pracy z burmistrzem K. Czajkowskim wielokrotnie miałem okazję przekonać się, że jest on człowiekiem inteligentnym, który posiada szczególną umiejętność formułowania na gorąco takich opinii, jakie w jego przekonaniu, potrzebne są w danym miejscu i momencie. Przypuszczam, że tej umiejętności nabrał on w toku wieloletniej partyjnej służby oraz piastując w uprzednim reżimowym aparacie władzy eksponowane stanowiska, na których bywała ona bardzo przydatna.

Przytoczone w czasie sesji argumenty (zarzuty?) nie mają nic wspólnego z obiektywną prawdą. Są to puste, cyniczne słowa bez pokrycia. Jestem spokojny, ponieważ za mną stoją nie słowa, ale konkretne dokonania, dokumenty i fakty.

Jeżeli burmistrz powiada, że nie jest pewien, czy moja praca miała na celu dobro Urzędu i społeczeństwa i to jest powodem utraty jego do mnie zaufania, to chciałbym tu przypomnieć, że pracując w ciągu ubiegłego roku nieraz po 15 godzin na dobę, stworzyłem szereg podstawowych dokumentów normujących podstawowe zasady funkcjonowania Urzędu (regulamin organizacyjny, szereg zarządzeń) i Rady (regulamin Rady w zupełności nowych realiach ustrojowych, szereg uchwał), doprowadziłem do funkcjonalnego rozmieszczenia wydziałów. Starłem się stworzyć godne warunki dla pracy burmistrzów, Zarządu i poszczególnych urzędników. Z myślą o społeczeństwie projektowałem przeróżne tablice informacyjne wewnątrz budynku, zorganizowałem obszerny sekretariat z poczekalnią dla interesantów, przebudowałem główny hol i wystawiłem przed Urząd gąbłoty. Z my-

ślą o pracownikach Urzędu instalowałem sieć komputerów w Wydziale Finansowym. Bezinteresownie pisałem oprogramowanie czy instalowałem komputery telex, telefax oraz kupowałem nowoczesne maszyny do pisania. W trosce o jakość obsługi interesanta organizowałem szereg szkoleń dla pracowników i byłem przeciwny wprowadzeniu tzw. dnia bez interesanta. Aby obniżyć koszty utrzymania Urzędu i zapewnić dla niego właściwą obsługę techniczną, utworzyłem etat konserwatora oraz zorganizowałem od podstaw służbę gospodarczą. Szczególną wdzięczność chciałbym tu wyrazić pod adresem pracowników Wydziału Organizacyjnego, tym bardziej że ich szczerze zaangażowanie w szereg prac dla dobra burmistrzów i Urzędu skwitowane zostało niesprawiedliwą przyganą wyrażoną publicznie przez K. Czajkowskiego w czasie ostatniej sesji.

Sprawa komunikacji z Łodzią i zatrudnienia na stanowisku kierownika ZOLTZ 19-letniej siostrzenicy pani Barbary Szanweber stanowi swoiste kuriozum i wymaga, jak sądzę, osobnego opisanie.

-A przekroczenia finansowe w dziale "zakupy materiałów dla administracji"?

Zarzut przekroczeń finansowych w paragrafach dotyczących zakupu materiałów i usług dla Urzędu jest groteskową próbą przypisania mi odpowiedzialności za czynności, za które nie odpowiadam, a tym samym zdyskredytowania mojej osoby w oczach radnych i opinii publicznej. Za prawidłowy stan finansów gminy i bieżącą kontrolę wykonania budżetu odpowiada skarbnik gminy. To w Wydziale Finansowym księgowane są wszystkie dokumenty finansowe i ten Wydział winien posiadać aktualną informację o stopniu wykorzystania środków finansowych w poszczególnych działach i paragrafach. O tym, że zaplanowano niewystarczające środki na administrację w budżecie gminy, mówiłem przy uchwalaniu budżetu, zwracałem na to uwagę na posiedzeniach Zarządu oraz informowałem skarbnika i Zarząd na piśmie. Ponieważ wykorzystuję tylko część środków finansowych zgromadzonych na wspomnianych paragrafach, prowadzę dla własnych potrzeb szczegółową ewidencję zakupów i ich rozliczenia. Z tych środków finansowych dokonuje się także zapłaty niebagatelnych kwot za energię elektryczną, usługi pocztowe i telefony. Zarzut skierowany do mnie jest faktycznym zarzutem godzącym w skarbnika gminy, który zobowiązany jest do należytego przestrzegania dyscypliny budżetowej.

-Jakie były Pana zdaniem prawdziwe motywy wystąpienia burmistrza, skoro zdecydował się Pan na złożenie rezygnacji?

- Podział w radzie istnieje od samego początku. Ja jestem związany z AAS i jako taki jestem przypisywany do opozycji. Burmistrz, popierany przez tzw. koalicję (PSL, Solidarność i Komitet Obywatelskie), nie akceptował mnie we władzach Urzędu. Dlatego uważam, że jego wystąpienie miało wyłącznie aspekt polityczny - podobnie jak przy wniosku o odwołanie dwóch członków Zarządu. Dla mnie ta praca była służbą dla społeczeństwa. Miałem nadzieję, że nadszedł czas dobierania współpracowników na zasadzie kompetencji, rzetelności i uczciwości. Pomyliłem się.

Zrezygnowałem z zajmowanego stanowiska, ponieważ nie wyobrażam sobie współpracy z przełożonym, który nie ma do mnie zaufania, a ja w istotny sposób różnię się od niego w poglądach co do zasad i metod sprawowania publicznej służby.

Urząd, w moim przekonaniu, powinien być instytucją usługową wobec społeczeństwa i służyć mu poprzez sprawnie pracujących, kompetentnych i życzliwych urzędników, którzy z kolei winni tutaj znaleźć jak najlepsze warunki do realizacji swoich zawodowych aspiracji. Osiągnięcie takiego stanu wymaga niewątpliwie pewnego wysiłku, dyscypliny oraz dobrego przykładu. A przykład, jak wiadomo, idzie z góry.

Odchodzę z Urzędu, ponieważ nie utożsamiam się ze stylem pracy jego kierownictwa i nie chciałbym, aby znalazło zastosowanie w moim przypadku inne ludowe powiedzenie - "Razem złapani - razem pomieszony".

- Dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję.

rozmawiał: mm

## Co tam, panie, w polityce?

chium.

\* 4,5 mln dolarów przekazał Bank Światowy na ratowanie i ochronę polskich lasów.

\* Na spotkaniu KBWE wystąpił prezydent L. Wałęsa proponując m.in. przekazanie na potrzeby tworzonych pokojowych jednostek KBWE ośrodka szkoleniowego.

\* Przebywał w Polsce przewodniczący Kolegium Szefów Sztabów Sił Zbrojnych USA gen. C. Powell. Rozmawiano m. in. o ewentualnych zakupach amerykańskiego wyposażenia wojskowego i o dostawach żywności dla żołnierzy USA stacjonujących w Europie realizowanych przez Polskę.

## Świat

\* Czecho - Słowacja. Vaclav Havel zakomunikował, że o przynależności republiki do federacji powinno zdecydować referendum. Na początku lipca ustalono skład nowego rządu. Premierem Federacji został Jan Straský z czeskiej Obywatelskiej Partii Demokratycznej. Prezydent V. Havel owoacyjnie przyjęty na inauguracyjnym posiedzeniu parlamentu (Zgromadzenia Federalnego) 3 lipca nie uzyskał na tym samym forum wymaganej liczby głosów w wyborach prezydenckich. 20 lipca prezydent Havel złożył rezygnację i nie będzie kandydował do fotela prezydenckiego.

\* Słowacki parlament przyjął deklarację suwerenności.

\* Armenia, Azerbejdżan, Mołdawia - walki nadal trwają. Co jakiś czas zawiązują się kruche rozejmy. Misje mediacyjne nie przynoszą jednak spodziewanych rezultatów.

\* Jugosławia - walki trwają. 28 czerwca przybiły z tajną wizytą prezydent Francji F. Mitterand aby dać impuls do rozpoczęcia pomocy humanitarnej. W dzień później wyładował pierwszy (francuski) samolot z żywnością i lekarstwami. Most powietrzny funkcjonuje, ale walki w Sarajewie trwają. Pojawiło się nowe ognisko zapalne muzulmańskie miasto Goraże (70 km od Sarajewa).

\* Algieria - 29 czerwca dokonano zamachu na prezydenta Mohameda Budiafa - ostatniego z "wielkich Algierii", który jako nieliczny posiadał autorytet społeczny. Spodziewa się, że władzę przejmą wojskowi.

\* 6 - 8 lipca odbył się w Monachium szczyt "7" najbardziej uprzemysłowionych państw świata (USA, Japonia, Kanada, Włochy, Francja, Wielka Brytania, Niemcy). Rządzono przede wszystkim o sprawach gospodarczych, pomocy dla Rosji i wojnie w Jugosławii.

\* 9 - 12 lipca miał miejsce szczyt KBWE. 51 delegacji podpisało dokument o nazwie "Wyzwanie zmian". Podjęto decyzję o możliwości podjęcia pokojowych operacji wojskowych pod auspicjami KBWE.

\* W Kurdystanie (Irak) miał miejsce zamach stanu na żonę prezydenta Francji Danielle Mitterand przebywającą tam z misją humanitarną.

\* W Niemczech Bundestag podjął uchwałę o tym, że do 12 tygodnia ciąży o aborcji może zdecydować kobieta (po konsultacji z lekarzem).

\* W Albanii wykonano publiczny wyrok śmierci przez powieszenie na dwóch wielokrotnych mordercach.

\* Jedna z dreźnieńskich gazet oświadczyła, że Katerina Witt była agentką Stasi. Sportsmenka zaprzeczyła temu, lecz przyznała się do wielokrotnych spotkań z Służbą Bezpieczeństwa z powodu jej wielokrotnych wyjazdów.

\* Francuscy kierowcy (i rajnicy) blokują drogi przy dużych miastach. W ten sposób protestują przeciwko nowemu "punktowym" kryterium odbierania prawa jazdy. Czują się, z powodu pracy "za kółkiem", dyskryminowani i narażeni na utratę pracy.

\* Zmarł ostatni kat Wielkiej Brytanii. Wykonał 450 egzekucji, by stać się na emeryturze orędownikiem zniesienia tej kary.

\* Kandydat demokratów na urząd prezydencki w USA Bill Clinton po ostatniej konwencji przedwyborczej znalazł się w badaniach opinii publicznej na II miejscu za G. Bushem i jego popularność ciągle wzrasta.

\* Papież Jan Paweł II poddał się 16 lipca operacji przewodu pokarmowego. Wycięty guz okazał się łagodny. Na 25 lipca zapowiedziano opuszczenie szpitala.

\* 19 lipca zastrzelono kolejnego sędziego zajmującego się ściganiem włoskiej mafii. Paolo Borsellino zginął podczas wybuchu na ulicy w Palermo.

Zamknięto dnia 20 lipca

# LISTY

## Jeszcze raz o monografii Aleksandrowa Łódzkiego

W jednym ze swych wystąpień telewizyjnych, poseł Aleksander Małachowski, rozważał rolę sformułowania "nie wypada" w czasach odległych a współcześnie. Określenie "nie wypada" będące treścią opinii społecznej łagodziło obyczaje i ułatwiało stosunki międzyludzkie. Dzisiaj, mówi A. Małachowski, zatarły się granice tego, co wypada, a co nie. Zaostryło to konflikty jednostek i grup społecznych.

Ten krótki wstęp potrzebny był mi, aby w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Aleksandrowa odnieść się do artykułu dr Janusza Wróbla z 12 numeru "40 i Cztery" p.t.: "W sprawie monografii Aleksandrowa". Słuszne jest stwierdzenie autora, że doznaliśmy zawodu, zarówno autor jak i wydawca (TPA) po otrzymaniu egzemplarzy z drukarni. Errata wydana na zakończenie potwierdza to stanowisko. Słusznie autor wymienia Tow. Przyjaciół Aleksandrowa jako głównego inspiratora wydania monografii podkreślając zasługi tych wszystkich, którzy dopomogli w sfinansowaniu przedsięwzię-

cia.

Ta pierwsza część wywodów autora nie budzi żadnych zastrzeżeń ze strony TPA. Podważamy jednak zasadność dalszych szczegółowych wywodów autora na temat popełnionych w czasie druku błędów, jak i roli Towarzystwa w tym niefortunnym przypadku. Żałujemy jednocześnie, że nie możemy potwierdzić informacji jakiej udziela pan J. Wróbel czytelnikom podając w artykule: "pragnę poinformować czytelników, że kilkakrotnie zgłaszałem chęć i gotowość wykonania korekty, uzyskałem też zapewnienie, że będę miał możliwość sprawdzenia pracy przed jej drukiem". Wszyscy bezpośrednio współpracujący przy realizacji wydawnictwa z ramienia TPA, odczytawszy tę część oświadczenia autora, wyrazili zdziwienie i nikt z nas nie mógł potwierdzić powyższych wynurzeń autora. Być może autor wyrażał w jakimś środowisku wskazujące życzenia, a może doszedł obecnie do wniosku, że tak być powinno, wszakże nam, którzy realizowaliśmy wydawnictwo, nic do obecnej chwili nie wiadomo na ten temat.

Zainteresowanych monografią Aleksandrowa informujemy, że dzięki uprzejmości Pani Kierowniczki i Pracowników Biblioteki Miejskiej, pl. Kościuszki 12, jest ona do nabycia w dni dyżurów biblioteki. Zamykając nasz komentarz do ww artykułu stwierdzamy, że druga część artykułu zasługuje na określenie "nie wypadło" jej tak sformułować.

**W imieniu TPA: J. Pierlejewski - prezes**

## Horoskop galijski

**CEDR**

**optymizm**

**(Napoleon, Bertolt Brecht, Lincoln)**

**14.08. - 23.08. i 9.02. - 18.02.**

Cedr jest drzewem solidnym i roslim. Uroda jego jest rzadka, rasowa.

Ma dużą zdolność adaptowania się do wszelkich warunków życiowych i chociaż w marzeniach pragnie dla siebie zawsze najwyższego komfortu.

Człowiek, któremu patronuje Cedr ma skłonności do patrzenia na świat z góry. Nieśmiałością nie grzeszy, jest pewny siebie, zdecydowany i może być drażliwy. Lubi imponować, zresztą ma czym, jest bowiem zdolny, pracowity, osiąga zawsze zamierzone cele. Wierzy w siebie, niepowodzenia wcale go nie zniechęcają, wręcz przeciwnie, wyzwalają energię do dalszych działań. To samo jest w miłości. Jego partnerzy czują oparcie w jego optymizmie i zazwyczaj w cieniu jego energii układają swoje życie. Cedr jest wybredny i całe życie czeka na jedną, wielką miłość, niestety nie zawsze ona przychodzi. W pracy ujawnia instynkt wodzowski i zawsze podejmuje szybkie decyzje. Urodzony jest do przygód, tęskni za nimi. W większości przypadków prowadzi normalne życie zawodowe, aczkolwiek bardzo ruchliwe.

Jest to człowiek umuzykalniony, rozmiłowany w sztukach pięknych.

Na ogół cieszy się dobrym zdrowiem.

# Rośliny w otoczeniu człowieka

Jednym z najważniejszych czynników warunkujących życie na Ziemi jest zielony płaszcz roślin, który ją okrywa. To właśnie odnawialne zasoby roślinne decydują o życiu ludzi, zwierząt i większości drobnoustrojów oraz stanowią źródło ważnych korzyści gospodarczych, społecznych, ekologicznych i wartości estetycznych.

Tereny zielone w miastach powinny stanowić jeden z ważnych elementów programu urbanizacyjnego. Architekci i urbaniści tworząc układ przestrzenny miasta starają się przede wszystkim rozwiązać problemy techniczne. Natomiast dla zieleni przeznaczają się tereny najmniej wartościowe i nieprzydatne dla urządzeń technicznych, jak skarpy, nieużytki itp. W rezultacie powstają układy przypadkowe, chaotycznie umieszczone w planie miasta i nie przedstawiające wielkiej wartości, gdyż w tych warunkach nie mogą spełnić swoich niezmiernie istotnych zadań w formowaniu mikroklimatu miejskiego, w dziedzinie rekreacji i wypoczynku. Tymczasem właściwe rozwiązanie zagadnień przyrodniczych w mieście staje się jednym z najważniejszych czynników wpływających na zdrowie mieszkańców.

Aleksandrów Łódzki posiada małe ilości zieleni drzewiastej ogólnodostępnej. Wśród nielicznych enklaw zieleni na podkreślenie zasługują jedynie zieleń parkowa na Placu Kościuszki, skwer przy ulicy Ogrodowej i 11 Stycznia, zieleń cementarna przy ul. Wojska Polskiego oraz zieleń towarzysząca obiektom sportowym. Niewystarczające ilości zieleni rzutują na ogólnie niezadowolający stan sanitarny miasta oraz na nasilenie się chorób cywilizacyjnych. Dlatego też niezmiernie istotne staje się właściwe kształtowanie osiedli ludzkich, które zapewniłyby optymalne warunki życia i rozwoju jednostek ludzkich. Tereny zielone w miastach pełnią wszechstronne funkcje, a między innymi:

1. Roślinność w ciągu okresu wegetacyjnego, a zwłaszcza w lecie, chroni podłoże przed silnym nagraniem w dzień, a w nocy zabezpiecza je przed nadmiernym ochłodzeniem. W ten sposób przyczynia się do zmniejszenia dobowej amplitudy temperatury nie tylko pod koronami drzew, ale w najbliższym otoczeniu. Zawsze temperatura powietrza nad powierzchnią zazielenioną jest o kilka stopni niższa niż nad powierzchnią pozbawioną roślinności. Różnice temperatur wywołują więc ruchy powietrza nawet wtedy, gdy nie ma wiatru. Silnie nagrzane nad asfaltem, betonem i przy murach, jednocześnie mocno zanieczyszczone powietrze unosi się do góry, a na jego miejsce przychodzi spod drzew powietrze chłodniejsze, wilgotniejsze i czystsze.

2. Zieleń wpływa także hamującą na prędkość wiatru, zabezpiecza od erozji wietrznej, zmniejsza straty na parowanie, a tym samym lepiej zachowuje wilgoć gleby oraz zapobiega rozwiewaniu dwutlenku węgla, który jest nie-

zbędny do procesu fotosyntezy.

3. Zieleń pełni funkcję swoistego filtra powietrza atmosferycznego. Zwarła, dobrze funkcjonująca zieleń zmniejsza trzykrotnie stężenie pyłów zawieszonych w powietrzu. Drzewa absorbują spory procent pyłów nawet w okresie bezlistnym. Oprócz absorpcji zanieczyszczeń pylistych, rośliny w bardzo istotny sposób zmniejszają stężenie wielu szkodliwych substancji gazowych w powietrzu, głównie dwutlenku siarki, ozonu, siarkowodoru, tlenków azotu, chlorowodoru itp.

4. Roślinność spełnia niezmiernie istotną rolę w krążeniu węgla i tlenu w cyklach biogeochemicznych. W ciągu roku roślinność zielona Ziemi wiąże w procesie fotosyntezy ok. 115 mld ton dwutlenku węgla, a wydziela ok. 80 mld ton tlenu. W obecnych warunkach tereny zielone w miastach nie są w stanie pokryć pełnego zapotrzebowania na tlen dla mieszkańców. Zapotrzebowanie na tlen jednego człowieka w ciągu roku zaspokaja 30 - 40 m<sup>2</sup> zieleni. Tak więc dla poprawy warunków gazowych trzeba dążyć do zwiększenia udziału terenów zielonych.

5. Roślinność obniża natężenie hałasu.

6. Rośliny wydzielają substancje lotne zwane fitoncydami, które mają właściwości bakteriofagowe, bakteriostatyczne, mogą stymulować procesy oddechowate czy też wpływać na czynności układu nerwowego. Substancje lotne bakteriofagowe wydziela sosna, świerk, jodła, tuja, jałowiec, lubczyk, mięta, szalwia, bez czarna, lawenda. Substancje bakteriostatyczne produkują m. in.: lopian, piotun, czosnek, cebula, krwawnik, goryczyca, chrzan, nostryk. Substancje działające uspokajająco na system nerwowy znajdują się w porzeczce czarnej, jesionie, migdale, bukszpanie, czeremsze, głogu, jarzębinie, jaśminowcu, oliwce, buku i dębnie.

7. Każda roślina powoduje jonizację otoczenia tworząc określone pole, a tym samym wpływa na inne organizmy. Jonizacja dodatnia działa niekorzystnie na organizmy człowieka i może go czynić podatnym na liczne choroby. Taką jonizację wywołuje primula, większość kaktusów, asparagus, oleander, róża chińska, fiołek alpejski. Ujemną jonizację powodują takie gatunki jak: sosna, brzoza, lipa, paprocie, róża, tulipan, palma daktylowa, hiacynt. Największą aktywność w jonizacji powietrza rośliny przejawiają w okresie kwitnienia.

Aby zieleń miejska spełniała swoje zadania, musi być dobrze zaprojektowana. Tylko we właściwy sposób zaprojektowane zadrzewienia będą prawidłowo kształtowały nasze środowisko i dawały maksymalne efekty ekonomiczne.

opr. M.P.



# ABC gospodarki i finansów gminy

## Raz jeszcze o inwestycjach komunalnych

Realizacja inwestycji komunalnych w roku 1991 była wielokrotnie tematem naszej prasy lokalnej i łódzkiej, dlatego uznałem, że należy z perspektywy czasu, bez emocji dokonać podsumowania, pozostawiając wnioski czytelnikom. Jedynie kryteria oceny inwestycji jakie zostały przyjęte to rachunek ekonomiczny i względy społeczne mieszkańców. Pominięte zostały rozgrywki personalne, miejsce podejmowania decyzji, uchybienia formalne itp. W roku 1991 na terenie gminy prowadzone były roboty inwestycyjne na 18 zadaniach tj.:

1. Budowa wodociągu dł. 3.000 mb w Rąbieniu
2. Budowa wodociągu dł. 2.950 mb we wsi Wola Grzymkowa
3. Budowa wodociągu dł. 1.500 mb na ul. Głowackiego
4. Budowa wodociągu dł. 560 mb na ul. Wrzowskiej, Wierzbńskiej
5. Prace przygotowawcze do budowy wodociągu w Księżstwie
6. Budowa gazociągu na ul. 1-go Maja i osiedlu 8-go Marca

Lp	Nazwa zadania	Koszt ogólny w zł.	Sfinansowana w 1991 r.			Stan zobowiązania na dzień 31.12.1991	w tym	
			ze środków budż. gminy	z innych źródeł	Razem		za roboty wykonane	za roboty w toku
1	Wodociąg	1.303.128.629	925.570.797	203.400.000	1.128.970.797	177.155.832	157.155.832	20.000.000
2	Gazociąg	780.292.600	498.692.600	—	498.692.600	281.600.000	—	281.600.000
3	Kanalizacja deszczowa	509.723.812	52.852.725	396.871.087	449.723.812	60.000.000	—	60.000.000
4	Kanalizacja sanitarna	866.054.285	369.884.149	412.670.136	782.554.285	83.500.000	35.000.000	48.500.000
5	Strażnica OSP	68.871.450	18.927.365	49.944.085	68.871.450	—	—	—
6	Ogółem	3.531.068.776	1.865.927.636	1.062.885.308	2.928.812.944	602.255.832	192.155.832	410.100.000

7. Budowa gazociągu na ul. Kąkolowej
  8. Budowa gazociągu we wsi Bruzyca Wielka
  9. Budowa gazociągu we wsi Krzywiec
  10. Budowa kanalizacji deszczowej na ul. Zielonej
  11. Budowa kanalizacji deszczowej na ul. Mornuski
  12. Budowa kanalizacji deszczowej na ul. 8-go Marca
  13. Budowa kanalizacji deszczowej na ul. Waryńskiego
  14. Budowa kanalizacji sanitarnej na ul. Wołodyjowskiego
  15. Budowa kanalizacji sanitarnej na ul. Przejazd
  16. Budowa kanalizacji sanitarnej na ul. Nowogrodzkiej i Protazego
  17. Budowa kanalizacji sanitarnej na ul. Gerwazego
  18. Budowa strażnicy OSP w Adamowie
- Inwestycje te w większości były rozpoczęte w latach poprzednich w oparciu o czyny społecz-

ne mieszkańców.

Na podstawie sprawozdania biegłego księgowego M. Chałańskiego z dnia 13 lutego 1992 r., który badał prawidłowość wykorzystania środków budżetowych inwestycji komunalnych wyglądało jak pokazuje tabela.

Z tabeli widać, że na ogólną sumę 3,531 mld zł, z budżetu gminy przeznaczono 1,865 mld zł, natomiast suma 1,062 mld pochodziła z czynów społecznych i dotacji celowych z budżetu wojewódzkiego. Przekroczenie budżetu na dzień 31.12.1991 wyniosło 192,156 mln zł. za prace wykonane i zafakturowane na następujących budowach: wodociąg w Rąbieniu - 40 mln zł., w Woli Grzymkowej 39 mln zł., na ul. Głowackiego 78,156 mln zł. i kanalizacja na ul. Przejazd 35 mln.

Patrząc z perspektywy czasu na realizację inwestycji komunalnych, to w miesiącu wrześniu 1991 roku możliwe były do zrealizowania dwa warianty:

**Wariant I** (głoszony przez radnych z opozycji wywodzących się z AAS)

W związku z możliwością przekroczenia budżetu w dziale "70-inwestycje komunalne" powinno się wstrzymać inwestycje. Wiązało to by się z rozwiązaniem podpisanych umów, zejściem wykonawcy z budowy i zaistniałoby niebezpieczeństwo kar umownych. Z uwagi, że przerwane inwestycje były wieloletnie i konieczne dla społeczeństwa, należało rozpocząć je wiosną 92 roku,

ale możliwe, że już po nowych cenach.

**Wariant II** (promowany i zrealizowany przez koalicję zgrupowaną przy PSL)

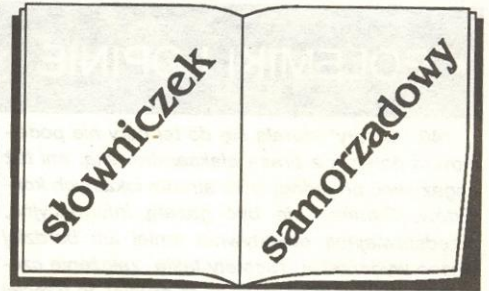
Kontynuować rozpoczęte inwestycje przekraczające budżet, co wiązało się z naruszeniem prawa budżetowego. Przenieść zapłatę za prace wykonane i w toku (łącznie 602,255 mln zł.) z 1991 r. na 1992 r. Zakończyć inwestycje przed zimą i umożliwić mieszkańcom korzystnie z gazu, wody i kanalizacji sanitarnej jeszcze w roku 1991.

Na dzień 30 czerwca br. wszystkie zobowiązania z 1991 roku za wykonane inwestycje zostały uregulowane, bez płacenia odsetek od przeterminowanych zobowiązań.

Inwestycje wieloletnie jak wodociąg w Rąbieniu i Woli Grzymkowej są dalej realizowane w roku bieżącym.

**Opracował: P. Zentera**

P.S. W związku z przygotowywanym projektem inwestycji na rok 1993, prosimy czytelników o przekazywanie uwag i propozycji dotyczących inwestycji do Urzędu Gminy i Miasta.



## Możliwość zaskarżenia rozstrzygnięć organu nadzorczego

Rozstrzygnięcia organu nadzorczego, przede wszystkim wojewody dotyczące gmin, a także stanowisko polegające na zatwierdzeniu, uzgodnieniu lub zaopiniowaniu rozstrzygnięcia organu gminy podlega zaskarżeniu do sądu administracyjnego z powodu niezgodności z prawem w terminie 30 dni od daty jego doręczenia. Do złożenia skargi uprawniona jest gmina, a także związek komunalny, których interes prawny, uprawnienie albo kompetencja zostały naruszone. Podstawą wniesienia skargi jest uchwała organów gminy. Postępowanie sądowe wolne jest od opłat, stosuje się do niego odpowiednio przepisy o zaskarżaniu do sądu administracyjnego decyzji z zakresu administracji publicznej.

**Opr. Paweł Chmielecki**

### Zarząd Gminy i Miasta w Aleksandrowie Łódzkim ogłasza konkurs ofert na dowożenie dzieci do szkół podstawowych:

1. w Rąbieniu
2. w Rudzie Bugaj
3. w Aleksandrowie Łódzkim (Szkoła Podstawowa Nr 4)

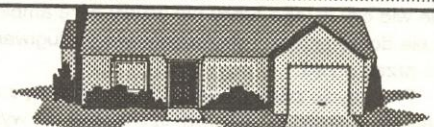
W ofercie należy podać kosztorys usług z zaznaczeniem ceny kilometra i godziny pracy kierowcy oraz rodzaj środka transportu, w którym oferent dysponuje.

Oferty należy składać do dnia 10 sierpnia 1992 roku na adres:

**BIURO OŚWIATY, KULTURY I ZDROWIA**  
w Aleksandrowie Łódzkim,  
ul. 11-go Listopada 3.

Bliższych informacji udziela BOKIZ, adres jak wyżej, telefon: 12 - 11 - 24.

Sprzedam ciągnik C-360 (1979 r.)  
i Mercedesa 115-200D (1973 r.)  
tel. 52-17-73 (od 14 do 18)



**M - 2 sprzedam.**  
Aleksandrów Łódzki, ul. Daszyńskiego  
tel. 36-72-11 w. 213 (w godz. 10 - 17)

## \* POLEMIKI I OPINIE \* POLEMIKI I OPINIE \* POLEMIKI I OPINIE \*

"40 i Cztery" starała się do tej pory nie podejmować polemik z prasą aleksandrowską, ani też angażować po jednej tylko stronie lokalnych konfliktów. Staramy się być gazetą informacyjną, przedstawiającą obiektywnie mniej lub bardziej ważne wydarzenia. Niestety takie założenie często nie odpowiada to jednej, to drugiej, to trzeciej stronie jakiegokolwiek konfliktu. Każdy chciałby aby jego racje były te jedyne, te właściwe.

Od pewnego czasu, zwłaszcza od pamiętnej sesji Rady Gminy i Miasta 17 czerwca br., otrzymujemy listy i teksty do druku o charakterze polemicznym - politycznym, które z trudem mieszczą się w formule rubryki "Listy" (np. list p.L. Pierlejewskiego z poprzedniego numeru).

"Polemiki i Opinie" to rubryka dla wszystkich tych, którzy chcą przedstawić swój własny pogląd na sprawę lub też inną jej ocenę, zamieścimy też oświadczenia osób i instytucji. Szczególnie cenne będą dla nas (i myślę, że dla Czytelników) punkty widzenia wielu stron. Oczywiście, jeżeli tekstów będzie dużo, nie wszystkie znajdą się na łamach z powodu braku miejsca. W takich przypadkach redakcja pozostawia sobie prawo doboru. Przy tekstach długich będziemy proponować piszącym autoryzowane skróty. Zaznaczam także, że stosować się będziemy do zasady "anonimów nie drukujemy", a teksty przyjęte do druku winny być jasno i czytelnie podpisane. Za opinie wyrażone w tej rubryce pełną odpowiedzialność ponoszą autorzy tekstów.

**Marek Machwitz**

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Za opinie i poglądy wyrażone w treści odpowiedzialność ponosi autor. Anonimów nie drukujemy. Nadesłanych tekstów nie odsyłamy. Redakcja nie identyfikuje się z poglądami wyrażanymi w rubryce.

\*\*\*\*\*

## OŚWIADCZENIE

W dniu 17 czerwca bieżącego roku w czasie trwania obrad XXII sesji Rady Gminy i Miasta w Aleksandrowie Łódzkim, Burmistrz - Krzysztof Czajkowski zaproponował Radzie przyjęcie do porządku obrad dodatkowego punktu. Sprawa dotyczyła rozpatrzenia przez radnych przydatności Pana Tomasza Domańskiego na stanowisku Sekretarza Gminy i Miasta Aleksandrów Łódzki. Burmistrz, jako kierownik urzędu uzasadnił swoje stanowisko w sposób następujący:

- brak jest współpracy pana sekretarza z większością kierowników wydziałów;
- zakupy dokonywane przez pana sekretarza na rzecz urzędu nie były konsultowane ze skarbnikiem, w wyniku czego przekroczyły one przez okres 5 miesięcy plan budżetowy na cały rok;
- osobowość i apodyktyczność pana sekretarza objawia się w ten sposób, że pracownicy czują się zagrożeni i zastraszeni możliwością utraty pracy;
- w takiej sytuacji pan Burmistrz oświadczył, że utracił zaufanie do intencji pana sekretarza, tzn. nie wie czy w jego pracy nie wzięły górę ambicje, a nie dobro urzędu i społeczeństwa obsługiwane przez urząd.

Propozycja pana Burmistrza spotkała się z uznaniem większości radnych, czemu dali oni wyraz w jawnym i imiennym głosowaniu. Po głosowaniu Przewodniczący Rady pan Krzysztof Kozanecki ogłosił 5-cio minutową przerwę. Po czym zabierając wszystkie materiały potrzebne do prowadzenia

sesji, demonstracyjnie opuścił salę posiedzeń. Zachowanie pana Przewodniczącego uważamy za wysoce naganne i nieodpowiedzialne tym bardziej, że przed opuszczeniem sali obrad nie wyjaśnił pozostałym radnym motywów swojej decyzji ani nie przekazał oficjalnie prowadzenia obrad Rady żadnemu ze swoich zastępców. W naszym pojęciu funkcja Przewodniczącego Rady powinna zobowiązywać do bezstronnego jej sprawowania i prowadzenia obrad niezależnie od podziałów i konfliktów, jakie w Radzie występują.

Nasz punkt widzenia i nasze oczekiwania co do sposobu sprawowania tej bardzo ważnej w Gminie funkcji, chcemy Panu Przewodniczącemu poddać pod rozważenie.

**Radni Klubu Koalicji: Komitetu Obywatelskiego, Solidarności, PSL.**

\*\*\*\*\*

Aleksandrów, 10 lipca 1992 r.

## Szanowni Państwo.

Jeśli ktokolwiek z Państwa przeczytał w czerwcowej "Gazecie Matusiaka" artykuł pióra właściciela gazety "Po co nam oni?", bardzo proszę, by wziąć łaskawie pod uwagę, iż autor pisząc o karygodnym NICNIERÓBSTWIE pracowników Biura Oświaty, Kultury i Zdrowia oparł się na statystycznych błahostkach ujętych w kilkunastu liniach sprawozdania liczącego 15 stron maszynopisu.

Kierując się tą zasadą, zawsze można zrobić z przysłowiowego TATA - WARIATA.

Życząc Państwu miłego, letniego wypoczynku - kreślę się z poważaniem

**Jadwiga Poturańska - Piluk**  
(kierownik Biura Oświaty, Kultury i Zdrowia  
- bardzo rzetelnie podchodzącego do wykonywania swych licznych i nie zawsze łatwych zadań)

\*\*\*\*\*

## KILKA ZDAŃ PRAWDY

Pozwalam sobie na publiczne zabranie głosu w sprawach związanych z funkcjonowaniem Rady Miasta i Gminy w Aleksandrowie Łódzkim, albowiem po ostatniej sesji Rady wielu radnych z grona Aleksandrowskiej Akcji Społecznej zechciało zaprezentować swoją postawę na łamach finansowanej przez siebie prasy i choćby tylko z tego powodu nie mogło to być stanowisko obiektywne. Moja wypowiedź na pewno nie będzie uznana za bezstronną, ale za to pozwoli na szersze nawiązanie problemów i - być może - przyczyni się do lepszego poznania prawdy. Sądzę, że mój głos można - mimo wszystko - traktować jako głos obiektywny, albowiem w każdym czasie - także w tych ostatnich, uznanych za przekleństwo, nie uległem presji i zachowałem niezależność. Nikt o to nie zgłaszał nigdy do mnie pretensji aż do ostatniego wydania "Aleksandra", w którym umieszczono mnie na liście "Wszystkich ludzi burmistrza". Dziękuję, Burmistrza traktuję jako bardzo przyzwoitego człowieka, kompetentnego i godnego piastowanego stanowiska - a zatem jeśli już ktoś tak chce - uważam to za rzecz pozytywną. Mimo wszystko traktuję jednak siebie jako człowieka

niezależnego, wolnego od dyscypliny zbiorowej, tak charakterystycznej dla członków klubu AAS. Pozwala to na stawianie po stronie racji, także tych, którzy są poza grupą radnych, określaną jako koalicja. Do koalicji nie należę, ale wybieram ją sobie wtedy, kiedy zgadzam się z jej poglądami, a że zgadzam się znacznie częściej niż z poglądami ludzi zrzeszonych z AAS - to już inna sprawa. Wojna "na górze", jaka toczy się w naszym kraju ma - niestety - swoje miniaturowe odbicie także w naszej Radzie. Nie jest to oczywiście ta skala konfliktów, ale jest to równie charakterystyczne, smutne i żenujące. Walka o tę małą aleksandrowską władzę - przynajmniej we mnie - wywołuje przekonanie, że my Polacy rzeczywiście nie chcemy i nie potrafimy zjednoczyć się dla zrealizowania jakiegokolwiek wspólnej - choćby tylko gminnej - sprawy. Tam gdzie jest nas kilku jest wiele zdań i z żadnego z nich, na rzecz jednego, wspólnego, nie zrezygnujemy. Niezależnie od argumentacji - dla zasady, dla pieniactwa, dla własnego interesu. Mieliśmy i mamy tego wielokrotne dowody na kolejnych sesjach Rady, wypelnionych prawnym formalizmem, demagogią, wzajemnymi oskarżeniami, bez szacunku dla siebie i bez szacunku dla innych. A zaczęło się już od pierwszych sesji i wyboru ludzi na najważniejsze stanowiska w mieście. Stowarzyszenie AAS nie usatysfakcjonowane poziomem osiągniętej władzy ogłosiło przejście do opozycji. Proszę się zastanowić - opozycji na szczeblu gminy. Przeciwko komu i przeciwko czemu? W imię jakich interesów? Ze swoim przewodniczącym Rady? Jasne, że była to opozycja personalna wywołana urażeniem nadmiernie wybujałej ambicji. Mimo wszystkich zastrzeżeń, sam fakt przejścia AAS do opozycji byłby do zaakceptowania, gdyby to była opozycja konstruktywna i pragmatyczna, oparta na działaniu rzeczowym i problemowym, pozbawionym zbędnej retoryki, małoświątkowej formalistyki, czasami arogancji i zwykłego chamstwa. Wykorzystując pozycję w Komisji Rewizyjnej - wybranej zresztą przy pełnej aprobacie wszystkich radnych - wypowiedziano wojnę Zarządowi Miasta a przede wszystkim burmistrzom, nie przebijając przy tym zarówno w środkach jak i w sposobach walki. Rozpoczął się proces destrukcji i tu nie chodziło o dobro ogólne. Cel był jeden - przejąć władzę, odsuwając od niej obydwu burmistrzów, przy pierwszej próbie wykorzystując słabości regulaminowe, przy następnej wymagane malwersacje i złodziejstwo w dziele inwestycji, a przy ostatniej - chyba za tzw. całokształt, bo żadnych nowych pomysłów na argumenty nie było, a starych nie potwierdziła kontrola finansowa rzeczoznawcy, wytypowanego zresztą przez radnych AAS. Trudno się zatem dziwić, że w czasie sesji absolutoryjnej większość radnych nie chciała toczyć jałowej dyskusji i w tajnym głosowaniu zdecydowanie poparta obydwu burmistrzów. Udzielenie absolutorium przez różną politycznie większość - której nie obowiązuje żadna partyjna dyscyplina - nie jest dziełem przypadku. Jest to akt dezaprobaty dla populistycznych poczynań radnych AAS, jest to solidarna postawa ludzi odpowiedzialnych i życzliwych, ludzi, którzy - nie tylko z racji swojego często ludowego pochodzenia - odróżniają ziarno od plew, pragmatyzm od demagogii, wolę działania od chęci zabawy, rzeczowy program od zbioru hasel. Absolutorium zostało udzielone nie przez klikę kumotów, nie

dokończenie na str. 11

ciąg dalszy ze str. 10

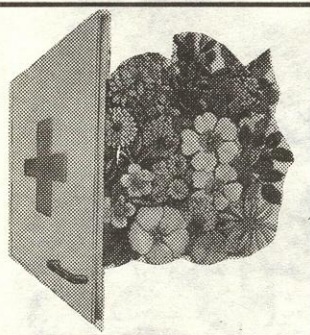
przez koleśków partyjnych, lecz przez większość demokratycznie wybranych radnych, w wolnym, tajnym głosowaniu. Naturalną konsekwencją poparcia przez większość jest podjęcie działań prowadzących do umocnienia władzy, między innymi poprzez rezygnację ze współpracy z ludźmi o odmiennych poglądach zarówno co do celów jak i metod działania. Tak się dzieje w demokracjach całego świata, łącznie ze szczególnie znaną radnym AAS demokracją amerykańską, i takie jest tło propozycji zmian kadrowych wnioskowanych przez burmistrza i akceptowanych przez praktycznie tę samą większość. Czy to jest zamach na demokrację? Czy to jest koniec - jak ironicznie ktoś napisał - "zabawy" w demokrację? Inna sprawa, że w demokracji trzeba umieć zdobywać władzę, ale trzeba też umieć odejść. Tego ostatniego elementu niektórzy jeszcze nie opanowali i dlatego próbuje się wywołać tyle wrzawy wokół spraw, które z punktu widzenia losu prywatnego są trudne, ale

w wymiarze publicznym - normalne. Myślę, że próby dyskredytacji woli większości, próby rzucania bezsensownych oskarżeń o klikowość i mafijność próby posądzeń o prywatę - w świetle długiej wyliczanki indywidualnych i zbiorowych "zasług" radnych AAS - zostaną właściwie ocenione przez społeczeństwo. Chciałoby się powiedzieć - więcej skromności, panie i panowie, prawdziwa cnota sama się obroni.

Jak trudno o skromność, jak trudno o pohamowanie pychy, buty i wyniosłości świadczy taki artykuł jak "B.M.W." w ostatnim "Aleksandrze". Cały ten wywód jest obraźliwy także dla radnych AAS, bo trudno przecież o bardziej wierną sobie grupę. Rację mają ci, którzy przewidują dalsze zmiany. Nie będzie innego wyjścia, jeśli porozumienie nie jest możliwe. I wcale nie z powodu pychy koalicjantów. To druga strona, to radni z AAS w każdym swoim wystąpieniu dają do zrozumienia, że ich cenzury i dyplomy czynią ich lepszymi, że są oni ponad przeciętne poziomy i że demokracja

jest możliwa, ale tylko z nimi. Demokracja w Aleksandrowie poradzi sobie i bez AAS. Szukajmy argumentów nie w gładkich słowach lecz w realnych czynach. I nie szukajmy obrońców wśród najbardziej zasłużonych aleksandrowian z czasów epoki PRL i stanu wojennego. Celem mojego wystąpienia nie jest atak personalny i nie jest atak na Stowarzyszenie. Chciałbym przyczynić się do podjęcia jeszcze jednej próby w kierunku ułożenia wzajemnej współpracy i zakończenia aleksandrowskiej małej wojny. Liczę na szacunek do wyborców i do pierwszych wolnych wyborów. Liczę na nasze zjednoczenie, ale jeśli jednak uznamy to za niemożliwe, to podejmiemy mój dramatyczny wniosek z końca ubiegłego roku i powiedzmy naszym wyborcom: "Pomyliłicie się, przepraszamy". Niech dokonają nowego wyboru. Osobiście jestem gotów do złożenia mandatu w każdej chwili w nadziei, że inni wybrani później będą mieli większe poczucie odpowiedzialności.

Miroslaw Wyptosz



## Pomóżmy służbie zdrowia - leczmy się sami

# Cebula

Znane powszechnie warzywo - cebula - jest jedną z najstarszych uprawnych roślin świata. Już 5000 lat temu była szeroko stosowana w starożytnym Egipcie i w Azji, będącej najprawdopodobniej pierwotną ojczyzną znanych nam obecnie odmian cebuli. Wśród kilkuset gatunków cebuli są rośliny roczne, dwuletnie i wieloletnie. Najważniejszym gatunkiem jest cebula zwyczajna, występująca w kilkudziesięciu odmianach. W Polsce najczęściej uprawia się odmianę żytawską wydającą małe czerwone cebulki o ostrym smaku oraz odmianę moderską o cebulach dużych, nieco słodkawy. Najwięcej cebuli uprawia się w USA i w krajach byłego ZSRR, a także w Japonii, Bułgarii, Hiszpanii, Francji, Włoszech oraz w Afryce. Szczególnie duże i słodkie są odmiany hiszpańskie. Cebula zawiera związki siarkowe, nadające jej swoisty zapach i smak. Znajdują się w niej także cukry, pektyny, witaminy (C, z grupy B, E, K, PP, prowitamina A) oraz sole mineralne. Roślina ta jest bodaj najpopularniejszą przyprawą kuchenną, jednak oprócz walorów smakowych posiada także szereg właściwości leczniczych. Najbardziej cenne jest działanie bakteriobójcze, które wywierają zarówno substancje lotne (wydobywają się podczas krojenia) jak i znajdujące się w miąższu związki nielotne. Cebula działa na błony śluzowe zwiększając wydzielanie śluzu i wzmagając tzw. działanie sekretolityczne, co wraz z działaniem bakteriobójczym ma istotne znaczenie w zwalczaniu stanów nieżytych górnych dróg oddechowych i przewodu pokarmowego. Składniki cebuli łagodnie obniżają ciśnienie krwi, zwiększają także

odporność organizmu na choroby. W krajach o bardzo dużym spożyciu cebuli obserwuje się znacznie niższą zapadalność na choroby nowotworowe. Okłady z miazgi sporządzonej ze świeżej cebuli działają bakteriobójczo oraz rozszerzają podskórne naczynia krwionośne. Występuje przy tym uczucie pieczenia, natomiast miazga z cebuli ugotowanej nie wywołuje przekrwienia skóry i uczucia pieczenia, zachowuje jednak w dużym stopniu działanie bakteriobójcze. Okłady z cebuli ugotowanej stosuje się przy trudno gojących się ranach, czyrakach, ropniach i owrzodzeniach. Natomiast miazgę z cebuli świeżej można przykładac na miejsca bolące w chorobie reumatycznej. Spośród innych gatunków cebuli mających znaczenie spożywcze i stosowanych w medycynie ludowej można wymienić: cebulę siedmiolatkę, cebulę wielopiętrową, por, szczypiorek, szalotkę. Z cebuli można sporządzić "domowym" sposobem znakomite preparaty lecznicze:

Syrop z cebuli - cebulę zmielić w maszynce, wymieszać z taką samą ilością miodu, zagotować i wycisnąć przez płótno. Pić 3 - 5 razy dziennie po 1 łyżce stołowej (dzieci po 1 łyżeczce od herbaty) po jedzeniu przy kaszlu i bronchicie.

Sok z cebuli - posiekać drobno cebulę, posypać cukrem i pozostawić w naczyniu w ciepłym miejscu do następnego dnia. Następnie wycisnąć sok przez płótno. Pić 3 razy dziennie po 1 łyżce stołowej (dzieci po 1 łyżeczce od herbaty) po jedzeniu przy kaszlu, chrypcie i nieżyty gardła.

Wino cebulowe - do 300 g miazgi cebulowej dodać 100 g miodu i butelkę białego wytrawnego wina. Całość wymieszać i macerować 4 - 5 dni. Po tym czasie przecedzić i pić 2 - 3 razy dziennie po małym kieliszku jako środek ogólnie wzmacniający.

Miazga cebulowa do okładów - dużą cebulę rozetrzeć bardzo drobno, a otrzymaną miazgę rozsmarować na gazie lub kawałku płótna. Przyłożyć na miejsce objęte bólem reumatycznym i zdjąć po wystąpieniu uczucia palenia.

Zielarka

## (Nie) bezpiecznie na drogach

W poprzednim numerze "40 i Cztery" opisywaliśmy dwa groźne wypadki. Oto dalsze losy ofiar i sprawców tych zdarzeń. Niestety nie wszystkie fakty ze względu na dobro śledztwa mamy prawo wyjaśnić.

13 czerwca - Wojska Polskiego. Sprawca nadal jest poszukiwany listem gończym przez prokuraturę w Zgierzu. Rodzina utrzymuje, iż po zwolnieniu z aresztu Robert S. wyjechał aby odpocząć.

22 czerwca - Warszawska/Zgierska. Ofiara wypadku - kobieta - nadal przebywa w szpitalu. Dowiedzieliśmy się, że drugie dziecko - siostra zmarłego Pawełka na chwilę odeszła od matki na kilka kroków i w ten sposób cudem uniknęła potrącenia. Sprawca wypadku 20 - letni W. M. z Łodzi - przebywa w areszcie. Ustalono, iż nie posiadał prawa jazdy i był pod wpływem alkoholu.

Zapytałem komendanta aleksandrowskiej Policji M. Chojnackiego jak ocenia stan bezpieczeństwa ulicznego. Z tym niestety nie jest dobrze. Ilość samochodów, nadmierna brawura i słabe umiejętności nowych kierowców robią swoje. Kontrola policyjna także jest słaba. Aleksandrów nie posiada własnej "drogówki", a Komenda Rejonowa w Zgierzu ledwie obsługuje własny te-

ren. W razie poważniejszych wykroczeń lub też "przy okazji" aleksandrowscy policjanci kontrolują kierowców lub samochodów. Na pytanie o radar komentant smutno uśmiecha się i opowiada następujący przykład:

1 lipca na ulicy Wojska Polskiego 18 letni - 1 dniowy kierowca Forda Scorpio stracił panowanie nad autem i uderzył w trzy ławki, Żuka i klatkę schodową. Straty 15 milionów + naprawa własnego samochodu. Czyżby wiara we własne siły i jakość superwozu?

Wychodząc z Posterunku dostrzegam na ul. Warszawskiej dwa motocykle i kontrolujących funkcjonariuszy. Poinformowali mnie, iż są z Łodzi i wysłano ich do Aleksandrowa aby wzmocnić kontrolę tego rejonu. Nie potwierdzili tego policjanci z Poloneza stojącego na pl. Kościuszki: przyjechali z Łodzi do wydziału komunikacji z papierową robotą. Przy okazji dokonują kilku kontroli.

Wszyscy policjanci mówili o tzw "mruganiu" światłami. Otóż apel do kierowców. Nie ostrzegajmy, gdyż w ten sposób możemy umożliwić eliminację piratów drogowych, pijanych kierowców. Często też ostrzegamy w ten sposób kierujących kradzionymi samochodami. A jak nas ktoś potrąci lub okradnie to co? Do policji po pomoc.

Szerokie drogi życia redakcja.

# SPORT

Śpieszą donieść czytelnikom, że piękny i pozytywny dla naszego miasta zamysł budowy krytego basenu przy Szkole Sportowej im. Jaworskiego powoli zaczyna być coraz bardziej realny. Fundatorzy w ostatnich dniach podpisali umowę z notariuszem i aby przyszła fundacja budowy krytego basenu otrzymała status prawny potrzebny jest wyrok sądu. Nastąpi to prawdopodobnie przy końcu sierpnia i dopiero wtedy będąc zwolnioną od podatku fundacja bazując na kapitale założycielskim może rozpocząć działalność i pomnażać swoje środki finansowe.

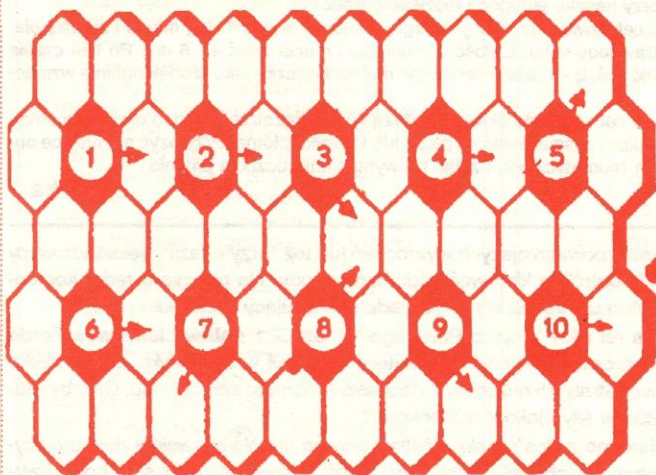
Kanikuła jest okresem przerwy w rozgrywkach piłkarskich, w którym drużyny przygotowują się do nowego sezonu i grają mecze kontrolne z zawodnikami w swych składach, którzy ewentualnie zasilają je podczas rozgrywek ligowych. Ponieważ kupno zawodnika w obecnych czasach kosztuje grube pieniądze, bo już za III-ligowego piłkarza klub musi zapłacić około 100 mln jasne więc, że pozwolić na zakup mogą sobie tylko kluby sponsorowane, bądź prowadzące działalność na zasadzie fundacji. Maszyny dziewiarskie jakiej "Włóknierz" posiada nie zapewnią w tej chwili nawet normalnej egzystencji klubowi, więc tym bardziej o kosztownym wzmocnieniu personalnym nie może być mowy. To tyle w odpowiedzi na pytanie kibiców kto nowy będzie grał we "Włóknierzu". Liczyć można

jedynie na wypożyczenie zawodników, ale i to kosztuje. Tymczasem starania klubu o pozyskanie w dzierżawę byłego składu węgla "Sandry"

przy ulicy Wojska Polskiego i przekształcenia go po zagospodarowaniu w "rynek-bazar" zostały odrzucone. Nie znam argumentów i nie znam przyszłości tego placu, myślę jednak, że w tej chwili byłoby to jedno z najlepszych rozwiązań nawet gdyby "Sandra" pozwoliła go użytkować przez kilka miesięcy. Propozycja fundacji dla klubu, która padła już w kwietniu jakoś się nie realizuje, zainteresowani nie mogą się do końca zdecydować i porozumieć z zarządem klubu lub odwrotnie, może więc te kilka miesięcy jest im potrzebne na

skrzyknięcie się w większym gronie. Tymczasem rozegrany mecz sparingowy w sobotę 18 lipca na naszym stadionie z drużyną łódzkiego "Orla" nasi piłkarze przegrali 1:3. Bramkę strzelił głową Kos, natomiast przy stanie 1:2 Balkiewicz nie wykorzystał karnego. Skład w jakim nasz zespół rozegrał ten mecz może takim w jakim przyjdzie się mierzyć w rozgrywkach o mistrzostwo III ligi. Nie grali więc: Pewke - dostał kartę powołania do wojska, Szeter już w nim jest, może będzie grał w "Borucie" podobnie jak Nowak i Klos, którzy przyszli do Aleksandrowa w poprzednim sezonie na zasadzie wypożyczenia. Nie grał także Herski, na którego zajął parol łódzki "Włóknierz". Przy takich kłopotach finansowych i personalnych trudno być optymistą co do III-cio ligowej piłki w naszym mieście.

J. Smolarek



## Wirówka

Odgadnąć znaczenie 10 wyrazów i wpisać je wirowo do diagramu. Początek w polach oznaczonych - kierunek zegarowy.

Znaczenie wyrazów: 1. Smutek, boleść, 2. Przepowiednia, 3. Słynna wieś w Beskidzie Wysokim, 4. Przesadnie dokładny, 5. Zastąpiła ją wersalka, 6. Nasz skoczek wzwyż, 7. Autor, 8. Spec, 9. Dwóch na rowerze, 10. Woźnica, stangret.

Nagrodę za rozwiązanie poprzedniej krzyżówki otrzymuje p. Roman Kurzdym z Aleksandrowa. Gratulujemy i prosimy o kontakt z redakcją.

## 997 KRONIKA POLICYJNA

\* 3 lipca włamano się do małej gastronomii przy pl. Kościuszki. Po wybieciu szyby ukradziono kuchenkę mikrofalową i inne przedmioty na sumę ok. 7 mln zł.

\* Tego samego dnia zgłoszono kradzież okien z budowy w Adamowie Nowym. Straty ok. 5 mln zł

\* 5 lipca. Patrol policyjny ujawnił włamanie do sklepu w Rudzie Bugaj. Po ukrojeniu klódek wyniesiono artykuły na sumę 6 mln zł.

\* 6 lipca. Kolejne już włamanie do Hurtowni Papierosów na Wojska Polskiego. Przez sąsiednią komórkę i wybitą dziurę w murze wyniesiono papierosy za ok. 15 mln.

\* 8 lipca skradziono dwa samochody: Polonez LZN 0227 i FSO 1500 LDS 2923.

\* 8 lipca. Aleksandrowska policja ustaliła i zatrzymała czterech sprawców dwóch włamań do sklepu w Woli Grzymkowej. Wszystkich osadzono w areszcie tymczasowym.

\* 9 lipca. Dokonano w Aleksandrowie kradzieży w stylu włoskim. Dwaj mężczyźni podjechali do chodnika i wyrwali idącej kobiecie torebkę. Podobno nie jest to jedyny tego typu przypadek.

\* 12 lipca - włamanie do sklepu w Aleksandrowie.

\* 14 lipca. Ujawniono pojazd w Aleksandrowie Starym. Maluch na rejestracji z woj. sieradzkiego zgłoszony był w Poddebicach jako zaginiony.

\* 18 lipca 11<sup>15</sup>. Nietrzeźwy J. S. wtargnął pod przejeżdżającego Żuka. Po przywiezieniu do szpitala ofiara wypadku uciekła.

\* 20 lipca. Z placu składowego G.S. zginęły dwie tony węgla. Sprawcą okazał się dozorca. Węgiel o wartości 1,7 miliona odzyskano.

\*\*\*

Ustalono jednego ze sprawców włamań do działek w Rąbieniu. Ujęła go policja z Lutomiarska.

Policja zaprasza wszystkich ostatnio okradzionych do komisariatu w Lutomiarsku celem rozpoznania własności, które w części udało się odzyskać.

# 40 I CZTERY

DWUTYGODNIK  
ALEKSANDROWA Ł.

## Piątek 24.07.

1 TVP

08.00 "Dzień dobry"  
09.00 Wiadomości poranne  
09.10 Teleferie "Eko - gra"  
10.05 Family album  
10.30 "Syn wyspy" (5) - serial USA  
11.15 "Lucia, czyli na wsi kultura" - reportaż  
11.30 Wakacyjna szkoła dla rodziców  
12.00 Wiadomości  
16.20 Program dnia  
16.25 Partnerzy" - serial USA  
17.00 Teleexpress  
17.20 "Syn wyspy" (5) - serial USA  
18.10 Studio olimpijskie - inauguracja  
19.00 Wieczorynka  
19.15 Wiadomości  
19.55 Studio olimpijskie - Barcelona 92 - mecz piłki nożnej: Polska - Kuwejt  
21.55 Studio "Temat"  
22.20 "Kroniki amerykańskie" (4) - film  
22.45 Wiadomości wieczorne  
23.00 "Nie chcę waszych łodów" - film prod. angielskiej  
00.20 "Europejska noc jazzu"  
01.20 Zakończenie programu

2 TVP

07.30 Panorama  
07.40 Przeboje MTV  
08.00 Program lokalny  
08.30 "Przygody Supermena" - serial  
08.55 "Pokolenia" - serial USA  
09.15 "Gospodarka USA" - serial dokumentalny USA  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 "Benny Hill"  
17.10 Festiwal Piosenki Dziecięcej - Konin 92 (4)  
17.50 "Ad vocem"  
18.00 - 21.00 Program regionalny  
21.00 Panorama  
21.30 Wieczór z Tracym - "Czarny dzień w black rock" - film fabularny produkcji USA  
22.50 "Benny Hill"  
23.20 Teatr Kreatur  
23.35 "Noc cykad" (1)  
24.00 Panorama  
00.10 "Noc cykad" (2)  
01.00 Zakończenie programu

## Sobota 25.07.

1 TVP

07.30 Program dnia  
07.35 "Wieści"  
07.55 "Wszystko o działce"  
08.15 "Rynek - agro"  
08.35 Program wojskowy  
09.00 Wiadomości poranne  
09.10 "Ziarno"  
09.35 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści"  
10.55 "Rock - express"  
11.30 Telewizyjny koncert życzeń  
12.00 Wiadomości  
12.10 "Podróże na celulojdie Szymona Wdowiaka"  
12.45 "Odłot" - felieton  
13.05 "Powrót Bardów" - G. Tomczak  
13.40 Ten pierwszy raz  
13.50 Ja w sprawie ogłoszenia  
14.05 "Eko - echo"  
14.15 "My i świat" - "Tunezia" - reportaż

14.35 Z archiwum Teatru Telewizji Aleksander Fredro "Mąż i żona"  
16.00 Zagadka kryminalna  
16.20 Teleturniej muzyczny  
16.40 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92  
18.00 Cytały na życzenie  
18.20 "Z kamerą wśród zwierząt"  
18.35 Małe wiadomości DD  
18.45 Wieczorynka  
19.00 Wiadomości  
19.45 Studio olimpijskie - Barcelona 92 - uroczystość otwarcia Letnich Igrzysk Olimpijskich  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne  
23.20 "Człowiek przeciwko człowiekowi" (cz.2 - ost.) - film prod. włoskiej  
01.45 Zakończenie programu

2 TVP

07.30 Panorama  
07.35 "Kaliber 92" - program wojskowy  
08.00 Halo lato  
08.10 "Mała księżniczka" - serial  
08.35 "Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów"  
09.05 "Auto" - magazyn motoryzacyjny  
09.35 Halo lato  
09.40 "Tacy sami"  
10.00 Powtórka z przeszłości  
10.15 Halo lato  
10.20 "Magazyn przechodnia"  
10.30 "Seans filmowy"  
11.00 Polska kronika filmowa  
11.10 Akademia polskiego filmu "Kwiecień" - film fabularny  
12.50 Halo lato  
13.00 Zwierzęta świata - serial  
13.30 Halo lato - image  
13.40 Studio Sport - koszykówka NBA  
14.30 Halo lato  
14.40 "Wielki łup gangu Olsena" - film prod. duńskiej  
16.15 Halo lato  
16.25 Totalizator Sportowy  
16.30 Panorama  
16.40 "Rodzinny bumerang" (7) - serial  
17.05 Halo lato  
17.20 "Za chwilę dalszy ciąg programu"  
17.40 Halo lato  
18.00 Program lokalny  
18.30 "Edward i jego córki" - serial  
19.20 Halo lato  
19.30 "Prośba o nadzieję" - piosenki E. Adamiak i A. Poniedziałkiego  
20.00 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRiTv w Katowicach  
21.00 Panorama  
21.25 "Słowo na niedzielę"  
21.30 Halo lato  
21.40 "Stan rzeczy"  
22.00 "Złote skrzypce" (4) - serial  
22.50 Halo lato  
23.00 Benefis L. Kozłowskiego  
23.50 Halo lato  
24.00 Panorama  
00.10 Knebworth 1990 - Pink Floyd

## Niedziela 26.07.

1 TVP

07.55 Program dnia  
08.00 "Rolnictwo na świecie"  
08.15 "Przystanki codzienności"  
08.35 "Notowania"  
09.00 "Mino" (4 - ost.) - serial  
10.30 Studio olimpijskie - Barcelona

92 (kolarstwo - wyciągi druż. na czas, pływanie, strzelanie, gimnastyka kobiet, boks)  
15.00 Telewizyjny koncert życzeń  
15.30 "100 pytań do..."  
16.10 "Rhythmic"  
16.45 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks, strzelanie, pływanie)  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 "Jerzy Waszyngton" (8 - ost.) - serial USA  
20.55 Program rozrywkowy  
21.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks, gimnastyka, wiel. druż. kobiet, koszykówka mężczyzn)  
00.30 Zakończenie programu

2 TVP

07.30 "Przegląd tygodnia" (dla niesłyszących)  
08.00 Film dla niesłyszących: "Jerzy Waszyngton" (8 - ost.) - serial USA  
08.50 "Słowo na niedzielę" (dla niesłyszących)  
08.55 Halo lato  
09.00 "Świat jest jeden" - film dok.  
09.30 Program lokalny  
10.30 "Róbta co chceta"  
10.55 Halo lato  
11.00 Zwierzęta wokół nas  
11.30 Mistrzowie gitary - Jose Cardoso  
12.00 "Truskawkowe studio"  
12.30 Podróże w czasie i przestrzeni  
13.25 Halo lato  
13.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego  
14.00 Halo lato  
14.05 "Droga ku wojnie" (2) - serial  
14.55 "Wydarzenia tygodnia"  
15.20 Godzina z Hanna Barbera  
16.15 Halo lato  
16.30 Panorama  
16.40 "Rodzinny bumerang" (8) - serial  
17.05 Godzina szczerości  
18.00 "Alternatywy 4" (4) - serial TP  
19.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (pływanie - finały, boks - , podnoszenie ciężarów)  
21.00 Panorama  
21.30 Halo lato  
21.40 "Ostatni niewinny" - film fab. USA  
23.30 Neil Young "Freedom" - koncert  
24.00 Panorama

## Poniedziałek 27. 07.

1 TVP

10.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (wioślarstwo, pływanie, strzelanie, pięciobój now. - pływanie, boks)  
ok. 12.00 Wiadomości  
15.40 Program dnia  
15.45 Teleferie z "Luzem"  
16.40 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks, skoki do wody, pływanie, podnoszenie ciężarów)  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Teatr Telewizji: A. Strindberg: "Silniejsza", reż. Andrzej Wajda  
20.55 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (piłka nożna: Polska-Włochy, judo, koszykówka mężczyzn)  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne  
00.30 Zakończenie programu

2 TVP

16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Ojczyzna - polszczyzna  
17.00 Ulica Sezamkowa  
18.00 Program lokalny  
19.30 Pokolenia - serial  
19.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (pływanie, podnoszenie ciężarów,

kolarstwo, gimnastyka mężczyzn)  
21.00 Panorama  
21.30 Punkt widzenia  
21.55 Bohaterowie (2) - serial  
22.45 "W każdej godzinie odnajduję Go" - Wolność Ignacego Loyola w posłuszeństwie - film polski.  
23.35 Lubin - reportaż o wydarzeniach z sierpnia 1982r.  
24.00 Panorama

## Wtorek 28. 07.

1 TVP

08.00 Dzień dobry  
09.00 Wiadomości poranne  
09.10 Teleferie  
10.05 Dynastia - serial  
11.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (wioślarstwo, pływanie, strzelanie, gimnastyka, boks)  
ok. 12.00 Wiadomości  
16.00 Program dnia  
16.05 Gruby (2) - serial TP  
16.40 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks, pływanie, podnoszenie ciężarów, strzelanie)  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Dynastia - serial  
21.00 Tylko w "jedynce"  
21.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks, judo, gimnastyka)  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne  
00.30 Zakończenie programu

2 TVP

07.30 Panorama  
07.40 Przeboje MTV  
08.00 Program lokalny  
08.30 Kapitan Planeta i Planetarianie (4)  
08.55 Pokolenia - serial  
09.15 Teleklinika dr Anatolija Kaszprowskiego  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
17.00 Ulica Sezamkowa  
18.00 Program lokalny  
18.30 Pokolenia - serial  
18.55 Europuzzle  
19.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (pływanie, pięciobój nowoczesny - cross, zapasy klasyczne, podnoszenie ciężarów)  
21.00 Panorama  
21.30 Perły z lamusa: Jestem niewinny - film fab. prod. USA  
23.10 Jim obiecał przyjść - reportaż  
23.45 Teleklinika dr Anatolija Kaszprowskiego (powtórzenie)  
24.00 Panorama

## Środa 29.07.

1 TVP

08.00 Dzień dobry  
09.00 Wiadomości poranne  
09.10 Teleferie: Ohawaje nad Bałtykiem oraz film z serii: Przygody psa Cywila (5) - Przez granicę  
10.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (wioślarstwo - eliminacje, pływanie - eliminacje, strzelanie, gimnastyka, boks)  
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)  
16.00 Wiadomości  
16.05 Kino teleferii: Gruby (3) - Tajemnica biblioteki - serial TP  
16.40 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks - eliminacje, pływanie, skoki do wody)  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Życie Kamila Kuranta (3) - serial TP  
21.00 Spotkanie z reportażem francuskim - Brunatna dzuma  
21.30 Studio olimpijskie - Barcelona

92 (boks - eliminacje, podnoszenie ciężarów, zapasy klasyczne, judo, kolarstwo torowe, gimnastyka, koszykówka mężczyzn)

ok. 22.30 Wiadomości (w przerwie transmisji)

00.30 Zakończenie programu

## 2 TVP

07.30 Panorama  
07.40 Przeboje MTV  
08.00 Program lokalny  
08.30 Piłkarze - serial animowany prod. japońskiej  
08.55 Pokolenia - serial  
09.15 Gospodarka USA  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Jechać do Wschowy: trafić do Jeruzalem? - reportaż  
16.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego  
17.00 Ulica Sezamkowa  
18.00 Program lokalny  
18.30 Pokolenia - serial  
18.55 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (mecz piłki nożnej: Polska - USA, pływanie)  
21.00 Panorama  
21.30 Ekspres reporterów  
22.00 Odlecieć stąd (5) - serial  
22.45 Zwiedzisz w jednym dniu - samochodowy przewodnik znawcy sztuki (3)  
23.00 Przegląd kronik filmowych  
23.25 Stowarzyszenie teatralne Gardzienice - reportaż  
23.45 Bukiety i portrety - aplikacje Elżbiety Stokowskiej  
24.00 Panorama

## Czwartek 30. 07

### 1 TVP

08.00 Dzień dobry  
09.00 Wiadomości poranne  
09.10 Kino teleferii: W piątą stronę świata (5) - Przyjaciół poznaje się w biedzie - serial  
10.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (wioślarstwo - półfinały, pływanie - eliminacje, strzelanie, boks - eliminacje)  
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)  
15.40 Program dnia  
15.45 Zagłębie  
16.05 Kino teleferii: Gruby (4) - Klucz - serial  
16.40 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (pływanie, zapasy, boks - eliminacje)  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Zawód policjant (5) - Spotkanie w tunelu - serial  
21.00 Pegaz  
21.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (gimnastyka, boks - eliminacje, judo, szermierka)  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)  
00.30 Zakończenie programu

## 2 TVP

07.30 Panorama  
07.40 Przeboje MTV  
08.00 Program lokalny  
08.30 Nowe przygody He - mana - serial  
08.55 Pokolenia - serial  
09.15 Gospodarka USA  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Ucieczka - reportaż  
17.00 Ulica Sezamkowa  
18.00 Program lokalny  
18.30 Pokolenia - serial  
18.55 Europuzzle (powtórzenie)  
19.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92  
Pływanie, podnoszenie ciężarów, gimnastyka

21.00 Panorama  
21.30 Bez znieczulenia  
21.55 Zemsta - film fabul. prod. USA  
23.10 Aleksander Wat - 25 rocznica śmierci  
23.30 Hajnówka 92 - Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej  
24.00 Panorama

## Piątek 31. 07

### 1 TVP

08.00 Dzień dobry  
09.00 Wiadomości poranne  
09.10 Teleferie: Interpodwórko 5 - 10 - 15 oraz film produkcji francuskiej z serii: Zoom  
10.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (wioślarstwo, pływanie - eliminacje, lekka atletyka - eliminacje, boks - eliminacje)  
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)  
16.00 Program dnia  
16.05 Kino teleferii: Gruby (5) - Zasadzka - serial TP  
16.40 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks - eliminacje, strzelanie, pływanie)  
19.00 Wieczorynka: Kacper i jego przyjaciele  
19.30 Wiadomości  
20.05 Dzień czwarty - film fab. prod. polskiej  
21.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (podnoszenie ciężarów, judo, kolarstwo torowe, szermierka, boks - eliminacje, koszykówka mężczyzn)  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)  
02.00 Zakończenie programu

### 2 TVP

07.30 Panorama  
07.40 Przeboje MTV  
08.00 Program lokalny  
08.30 Przygody Supermana - serial  
08.55 Pokolenia - serial  
09.15 Gospodarka USA  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Benny Hill  
17.10 Festiwal Piosenki Dziecięcej - Konin 92 (4)  
17.40 Ad vocem  
18.00 Program lokalny  
18.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (pływanie, lekka atletyka, gimnastyka, boks - eliminacje)  
21.00 Panorama  
21.30 Zakład o stowę - komedia obycz. prod. USA  
22.45 Benny Hill  
23.15 Rivenalia 92 - przegląd kabaretowy  
24.00 Panorama  
00.10 Modliszki (1) - film fabul. prod. angielskiej  
01.15 Zakończenie programu

## Sobota 1. 08.

### 1 TVP

07.30 Program dnia  
07.35 Wieści  
07.55 Wszystko o działce  
08.15 Rynek - agro  
08.35 Desant (2)  
09.00 Wiadomości poranne  
09.10 Ziarno  
09.35 Walt Disney przedstawia: Kacze opowieści, Najbogatszy kot świata  
10.55 Magazyn 60/90  
11.25 Wędrowki dalekie i bliskie: Królestwo Leonu z lotu ptaka - film dokum. prod. hiszp.  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program historyczno - literacki w rocznicę powstania warszawskiego  
13.55 Domek na prerii (7) - serial

14.45 Z archiwum teatru telewizji: Aleksander Fredro - Dwie bliźny  
16.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (I.a. - start maratonu, skoki do wody, kajaki - slalom)  
ok. 17.00 Teleexpress (w przerwie transmisji)  
18.40 Małe wiadomości DD  
18.50 Dobranoc  
19.10 Wiadomości  
19.50 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (I.a. - finał 100 m mężczyzn, koniec maratonu kobiet, podnoszenie ciężarów)  
21.00 Wielkie drzewa (1952r. 90 min.) - western prod. USA  
22.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks - eliminacje, gimnastyka, szermierka)  
ok. 23.00 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)  
01.30 Zakończenie programu

## 2 TVP

07.30 Panorama  
07.35 Lato 92  
08.00 Halo lato  
08.10 Mała księżniczka - Łzy bólu - serial  
08.35 Lalamido czyli porykiwania szarpidrutów  
09.05 Auto - magazyn  
09.35 Halo lato  
09.40 Tacy sami - program w języku migowym  
10.00 Róbta co chceta - rockowe spotkania, czyli muzyczna jazda bez trzymanki program Jerzego Owsiaka  
10.20 Magazyn przechodnia  
10.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (wioślarstwo, I.a., kajaki - slalom)  
13.00 Zwierzęta świata: Woda albo śmierć - film dokum.  
13.25 Halo lato  
13.40 Polska Kronika Filmowa  
13.50 Film dokumentalny  
14.25 Notowania mini listy przebojów  
14.40 Ostatni skok gangu Olsena - komedia  
16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego  
16.30 Panorama  
16.40 Rodzinny bumerang (9) - serial  
17.10 Halo lato - Co jest grane - quiz filmowy  
17.20 Za chwilę dalszy ciąg programu  
17.40 Halo lato - Co to, kto to?  
18.30 Z panią balonem nad Barceloną - recital Andrzeja Rosiewiczza  
19.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (I.a. - maraton kobiet, finał 100 m kobiet, boks - eliminacje)  
19.50 Halo lato  
20.00 Edward i jego córki (5) - serial prod. francuskiej  
21.00 Panorama  
21.25 Słowo na niedzielę  
21.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (I.a., gimnastyka kobiet, judo)  
22.30 Szare szeregi - film dokum.  
22.50 Biała magia - wiersze K.K. Baczyńskiego  
23.20 Halo lato  
23.30 37,2 stopnia Celsjusza - rano w Barcelonie - impresja filmowo - muzyczna  
24.00 Panorama  
00.10 Modliszki (2-ost.) - film fabul. prod. angielskiej  
01.10 Zakończenie programu

## Niedziela 2. 08.

### 1 TVP

07.55 Program dnia  
08.00 Rolnictwo na świecie  
08.15 Dylematy  
08.35 Notowania  
09.00 Kino teleferii: Wyspa skarbów cz. 1  
10.45 Kartki z podróży (5) - Miami  
11.40 Telewizyjny koncert życzeń

12.20 Tydzień  
13.00 Wakacyjny koncert życzeń tegocznego music - boxu  
13.30 Raport  
13.50 Alfabet komedianów - Piotr Fronczewski  
14.30 Schulz w Krakowie  
14.50 Standardy jazzowe  
15.20 Pieprz i wanilia  
16.00 Rhythmic  
16.40 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (boks - eliminacje, kajaki - slalom, łuki, strzelanie, żagle)  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Zawsze jest coś do zrobienia (3) - serial prod. franc.  
21.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (I.a. - finały, podnoszenie ciężarów, judo, gimnastyka, szermierka, boks, koszykówka mężczyzn)  
01.00 Zakończenie programu

## 2 TVP

07.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)  
08.00 Film dla niesłyszących  
08.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)  
09.00 Świat jest jeden - Szczęśliwe rodziny (3)  
09.30 Program lokalny  
10.30 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (kolarstwo indywidualne mężczyzn, wioślarstwo, I.a. - eliminacje, boks - eliminacje)  
14.30 Droga ku wojnie (3) - Związek Radziecki - serial  
15.25 Halo lato  
15.30 Godzina z Hanna Barbera  
16.30 Panorama  
16.40 Rodzinny bumerang (10) - serial  
17.10 Halo lato - Co jest grane - quiz filmowy  
17.15 Japońskie spotkanie z balladą  
17.55 Halo lato  
18.00 Alternatywy 4 (5) - Dwudziesty stopień zasilania - serial TP  
19.00 Studio olimpijskie - Barcelona 92 (I.a. - finały skoku wzwyż mężczyzn, boks - eliminacje, skoki do wody)  
21.30 Panorama  
22.00 Baja Oklahoma - film obyczaj. prod. USA  
23.40 Ciśnienie - recital Joli Kaczmarek  
24.00 Panorama  
00.10 Halo lato: Ernest Wampir

## BIURO OGŁOSZEŃ

Dwutygodnik "40 i Cztery" przyjmuje ogłoszenia drobne i ramkowe. Działy: leku poszukując, oddam za darmo - bezpłatnie.

Zamieszczamy także:  
- zawiadomienia (np. śluby)  
- gratulacje okolicznościowe  
- życzenia (np. imieninowe)  
- nekrologi.

UWAGA INSTYTUCJE, URZĘDY, SPÓŁDZIELNIE I ORGANIZACJE - przyjmujemy do druku zawiadomienia i komunikaty - Przedstawiamy programy działań i sprawozdania

Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, Aleksandrów Ł. ul. Świerczewskiego 31 oraz w sklepie chemicznym ul. Wojska Polskiego 6 **Twoje ogłoszenie dotrze do wszystkich mieszkańców rejonu Aleksandrowa.** Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.